

Ceny

bez dor  
mu i  
s dost.  
na  
z przesyłką poczt.  
za granicą.

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji,

**25 gr.**

z dodatkiem ilustrowanym.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

# Słowo Polskie

Wydawane codziennie rano

## DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

12262

## ANDRÉ

12955 Lwów, plac Marjacki 9.

Znany z solidności magazyn mód męskich poleca bogato zaopatrzonego skład bielizny Kapeluszy, Krawatów oraz oryg. szkockich pulloverów, pończoch wełnian. skarpetek i trykotaży.

Jedzcie chleb

## MERKURY

12783 zdrowy i tani  
1 kg. — 59 groszy.

**PUNKT-ROLLER**  
aparząd do masażu usuwa nietylko zbędny tłuszcz, lecz dopomaga także znakomicie przemianie materii, usuwając w ten sposób chorobotwórcze składniki. Niezbędny więc dla każdego!!!

Ważek oryginalny. Inne odrobny.

12.05

Cena 38.- zł, o podwójnym działaniu 48.- zł, aparat do masażu twarzy 10,50 zł z przesyłką 11,50 zł. Prospekty z orzeczeniami lekarskimi bezpłatnie nabyć można w każdym składzie sanitarnym lub u sprzedawcy od firmy B. PRUSIEWICZ-POZNAŃ, PL. NOWOMIEJSKI 79.

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE**

MARKA PEPEGE FABRYCZNA

**ŚNIEGOWCE KALOSZE**

**„PEPEGE”**

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W GRUDZIADZU

**ELEGANCKIE**

**TRWAŁE TANIE**

Sniegowce damsk. z gabar. z aksamit. wyłogami	wysokie	25,-
" " " " " "	niskie	22,-
Kaloszki męskie ciepłe	" " z trwk. „Jersey” z aks. wyłogami	19,-
" " " " " "	" "	12,-
" " " " " "	" "	10,50

## Mussolini i Francja

W ostatnich czasach zaszedł szereg wydarzeń, które pozwalają mniemać, że zjawia się na porządku dziennym sprawa zbliżenia politycznego między Francją a Włochami. Znamiona była pod tym względem mowa Brianda w parlamencie francuskim, po której nastąpiło podpisanie t. zw. modus vivendi w sprawie traktowania obywateli jednego państwa, zamieszkałych na terytorjum drugiego. Gdy się zebrała Rada Ligi w Genewie, zaczęto mówić o spotkaniu Mussoliniego z Briandem, pogłoski te powstały niewątpliwie nie bez realnej przyczyny a przyjazd ambasadora angielskiego z Rzymu do Genewy na naradę z Chamberlainem świadczy o tem, że ze strony angielskiej są robione usiłowania, by doprowadzić do zbliżenia między Francją a Anglią. Chodzi Anglikom o usunięcie jednego jeszcze powodu do niepokoju europejskich.

W związku z tem wszystkiem postawić należy niewątpliwie oświadczenie Mussoliniego wobec korespondentów pisma „La Depeche Tunisienne”.

Premier włoski mówił ze zwykłą prostotą i otwartością: „Powinniśmy wszyscy ułatwić utworzenie dużego bloku narodów łacińskich. Nietylko narody iberyjskie, lecz i republiki łacińskie mają wzrok zwrócony na Rzym i Paryż. Zjednoczenie tych sił i tych narodów, ożywionych jedną wiarą i posiadających jedną i tą samą cywilizację, jako wspólne dziedzictwo, byłoby zapewnieniem sobie pokoju i zabezpieczeniem się przed barbarzyństwem... Francja i Włochy są stworzone na to, by żyć w porozumieniu. Nie mówmy o krwi łacińskiej, rasa jest czemś nieokreślonym, lecz cywilizacja i kultura, jakież to wspólnie dziedzictwo... Oto dla czego współżycie Francji i Anglii może przechodzić okresy burzliwe, lecz nie mogą te dwa narody nigdy dojść do zerwania, jesteśmy jak bracia, którzy kłóca się czasem, lecz kochają się mimo wszystko”.

Powyższe słowa nie były z pewnością powiedziane na użytek bieżący. Treść ich zgadza się z tem, co Mussolini zawsze mówił w rozmowach z dziennikarzami, z dyplomataami i ze swymi współpracownikami. Można by na to przytoczyć cały szereg świadectw zupełnie wiarygodnych. Słowa

## Sojusz wyborczy Wyzwolenia i PPS.

Warszawa, 17 grudnia. (zo) Przed świętami zostaną zakończone rokowania między Wyzwoleniem a PPS. w sprawie akcji wyborczej.

Jak się dowiadujemy, między temi

stronniczwami nie dojdzie do bloku formalnego, będą one jednak udzielać sobie wzajemnej pomocy, a w niektórych okręgach pójdą razem do wyborów.

te zresztą są zgodne z całą jego ideologią i z pojmowaniem przezeń sytuacji europejskiej.

Jeśli kierownicy polityki dwóch krajów mówią o porozumieniu, to dla czegoż nie jest ono realizowane? Są niewątpliwie trudności na Morzu Śródziemnym i na jego wybrzeżach. są powody do konfliktu na Adriatyku. Lecz największe trudności wynikają, zdaniem naszym, z różnicy w sposobie rządzenia w dwóch krajach, przede wszystkim zaś stąd, że masoneria francuska nienawidzi faszystów i chętnie by widziała jego upadek we Włochach.

Umocnienie się zaś Włoch na terenie polityki międzynarodowej wzmacniłoby z pewnością faszystów.

Dla stabilizacji stosunków europejskich natomiast porozumienie francusko-włoskie jest sprawą wielkiej doniosłości. W naszym przekonaniu jest ono niezbędne dla utrwalenia nowego ustroju europejskiego, wprowadzonego przez traktaty, zawarte po ukończeniu wielkiej wojny. W najwyższym stopniu jest zainteresowana doświadczeniem do skutku tego porozumienia Polska.

**UKŁADY O WYMIANIE WIEŹNIÓW Z LITWA.**

Wilno. 17 grudnia. (AW.) Władze wojewódzkie upoważniły starostę na powiat wileńsko-trocki do nawiązania rokowań z władzami litewskimi o wymianę więźniów kryminalnych. Nie ustalono jeszcze liczby osób, które mają być wymienione.

Dotychczas władze litewskie gotowe są oddać zbiegłych swego czasu z Polski do Kowna inż. Niedziałkowskiego, który zdefraudował znaczne sumy oraz komendanta oddziału policji państwowej w Wilnie Jankowskiego, oskarżonego przez nasze władze o szereg nadużyć.

**KONFLIKT MIĘDZY SSSR. A ESTONIA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (G.) Z Tallina donoszą: Konflikt między rządem Sowiec a Estonią zaostrzył się w ostatnim czasie poważnie wskutek wyjazdu sowieckiego posła w Tallinie Petrowskiego do Moskwy. Jak wiadomo, wyjazd ten nastąpił nagle po wykryciu poważnego zamachu zorganizowanego przez sowieckie poselstwo w Tallinie.

**URLOP PREMERA PIŁSUDSKIEGO**

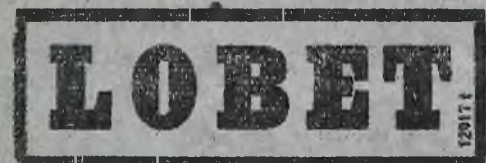
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia. (zo) Premier Piłsudski w okresie świątecznym wyjeżdża na tygodniowy urlop do Sulejówka. We wszystkich sprawach zastępować go będzie wicepremier Bartel.

**PRZEDŚWIĄTECZNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (zo.) Ostatnie posiedzenie Rady ministrów przed okresem świątecznym odbędzie się w środę przyszłego tygodnia. Porządek dzienny nie jest jeszcze ustalony.

**SPRAWA REZERW ZBOŻOWYCH ODŁOŻONA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (zo.) Komitet Ekonomiczny Rady ministrów omawiał na ostatnim posiedzeniu sprawę ewentualnych zakupów zboża na cele rezerw zbożowych i znowu postanowił zakupów tych nie czynić wobec wysokich cen zboża.

**CZY PODROŻEJE CUKIER?**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (zo.) Sprawa podwyżki ceny cukru, której domaga się przemysłowcy, będzie rozważana przez rząd dopiero po ukończeniu badań komisji ankietowej w sprawie kosztów produkcji w przemyśle cukrowniczym.

**SILNE MROZY W CAŁEJ POLSCE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia. (G.) Dziś w całej Polsce panuje silny mróz. I tak w Warszawie notowano 16 stopni, w Kiełcach 13, w Krakowie 11, we Lwowie 13, w Zakopanem 13, w Cieszynie 11, w Poznaniu 14, w Wilnie 13 i w Gdyni 10 stopni.

**WINA RIEDLA****POGODA W NIEDZIELE.**

Warszawa. 17 grudnia (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 18 bm.: W znacznej części kraju zachmurzenie nie wielkie, lub umiarkowane, silny mróz. Na południu i na wschodzie Polski możliwe drobne opady śnieżne. Słabe wiatry północne, na południowym wschodzie nieco silniejsze.

**SMECH! HUMOR! AKCJA!  
FLIRT z NIEBOSZCZYKIEM**

W roli gł. LAURA  
i PLANTE  
Wspaniałe pomysły  
Kapitałna gra!

DZIS  
APOLLO  
PREMIERA

**Projekt 50-milj. pożyczki premjowej**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia. (G.) „Przebieg Wieczorny” podaje, że w łonie Rządu powstała myśl wypuszczenia nowej 50-miljonowej pożyczki dolarowej. Projekt ten powstał w związku z wysokim kursem obecnej premjowej

pożyczki dolarowej.

W tej chwili sprawa ta nie jest jeszcze dokładnie omówiona, pewne są jedynie rozmowy na ten temat z ministrem Skarbu i zainteresowanymi resortami.

**Lista awansów w armii ukaże się w najbliższych dniach.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (G.) Dzisiejsza prasa popołudniowa podaje, że prace nad listą awansów oficerskich zbliżają się ku końcowi. Lista awansów generałów i pułkowników ukaże się prawdopodobnie jeszcze przed świętami, lista zaś pozostałych awansów w okresie Nowego Roku.

Bliższe dane trzymane są na razie

w ścisłej tajemnicy. Stwierdzić jedynie można, że w każdym rodzaju broni ma być awansowanych na poszczególnych stopniach 25 do 35 proc. ilości wolnych stanowisk etatowych. W związku jednak z obecnie przeprowadzoną zmianą etatów liczba awansowanych nie może być również dotychczas ściśle ustalona.

**Uregulowanie tzw. nadliczbówek przedmiotem akcji Stowarz. urzędników.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia. (zo) Zarząd główny Stowarzyszenia urzędników państwowych wystąpił do rządu z domaganiem się nowelizacji art. 27 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Art. ten mówi o sprawowaniu przez urzędników czynności poza przepisane mi godzinami zajęć służbowych.

Stowarzyszenie urzędników domaga się, aby godziny nadliczbówek mogły być stosowane jedynie w wypadkach nadzwyczajnych, np. mobilizacji, roz-

ruchów, klęsk elementarnych itd., kiedy nieobecność na służbie urzędnika spowodować może niepowetowane szkody dla państwa lub obywateli.

Nadto zarząd Stowarzyszenia urzędników domaga się, aby urzędnik za pracę w godzinach pozasłużbowych otrzymywał wynagrodzenie w stosunku prostym do przepisanych godzin oraz do pobieranego uposażenia.

Żądania Stow. urzędników są obecnie przedmiotem rozważań Rządu.

**„Czwórporozumienie” sanacyjne.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia. (zo) Do komisji porozumiewawczej Związku Narodowego i Partii Pracy przystąpiła le-

wica NPR. i grupa radykałów, skupiona przy „Głosie Prawdy”.

**Co obiecał Stresemann w Królewcu w związku z układami o traktat z Polską.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (G.) Jak donoszą z Królewca, głównym przedmiotem rokowań ministra Stresemanna z przedstawicielami władz państwowych i miejskich w Królewcu oraz sfer gospodarczych Prus wschodnich były stosunki Prus Wschodnich z Polską pod względem politycznym i gospodarczym.

Przedstawiciele sfer gospodarczych przedłożyli Stresemannowi memoriał, w którym domagają się uwzględnienia daleko idących postulatów Prus Wsch. i portu królewieckiego w przyszłym traktacie handlowym polsko-niemieckim. Memoriał żąda aby Polska nie

czyniła różnic taryfowych celnych oraz innych dla swoich portów w Gdyni i Gdańsku na niekorzyść Królewca i życia gospodarczego Prus Wschodnich.

Przedstawiciele sfer rolniczych domagali się, aby min. Stresemann chronił ciałą przedewszystkiem rolnictwo Prus Wschodnich, które czuje się zagrożone przed konkurencją rolnictwa polskiego o lęby po zawarciu traktatu handlowego granicę między Polską a Niemcami były zupełnie otwarte dla wymiany towarów.

Stresemann przyrzekł uwzględnić w miarę możliwości przedłożone postulaty.

**Jakie jest stanowisko marszałka Piłsudskiego?**

Berlin. 17 grudnia (AW.) Korespondent warszawski „Vossische Ztg.” twierdzi, że marsz. Piłsudski dąży w związku z konferencjami, odbytymi z

min. Stresemannem w Genewie, do jaknajrychlejszego sfinalizowania rokowań i zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

**DR. HERMES POWRÓCIŁ Z BERLINA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grudnia (G.) Jak donoszą z Berlina, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlo-

wych z Polską min. Hermes opuścił Berlin, powracając do Warszawy.

**W UCZCZENIU ZASŁUG PROF.**

EUG. ROMERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 grdnia. (zo) Towarzystwo geograficzne w Chicago postanowiło uczcić zasługi prof. Eugenjusza Romera na polu geografii i kartografii i przyznało mu swój wielki medal. — Dnia 21 bm. prof. Romer wyjeżdża do Warszawy, gdzie w poselstwie amerykańskim odbędzie się uroczystość wręczenia medalu przez ministra Stedtsona.

**ZJAZD ZWIĄZKU LEKARZY**

Kraków. 17 grudnia. (AW.) W niedzielę 18 bm. odbędzie się tu zjazd delegatów Związku lekarzy z całej Polski. Omawiana będzie nowelizacja ustawy o ubezpieczeniach na wypadek choroby i sprawy organizacji zawodowej lekarzy w Polsce.

**NADEŚLANE.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)



**EDMUND RIEDL, LWÓW**  
RUTOWSKIEGO 3. 1290er

**Już 22 grudnia b. r.**

Ciągnięcie gwiazdkowe

11. Polskiej Loterii Państwowej!

**Główna wygrana**  
**ZŁ. 50.000**

ponadto szereg wygranych

po Zł. 15.000, 5.000, 1.000 i t. d.

Ogólna suma wygranych

**Zł. 188.500.**

Losy są jeszcze do nabycia w kolekturze

**„RUNO”**

Rawicz i Ska,

LWÓW, AKADEMICKA L. 3

Ceny: 1/3 losu Zł. 4—,  
1/1 los Zł. 8—

Losy wysyłamy tylko za uprzednim nadesłaniem gotówki, wraz z kosztami porta gr. 40. n12935

**GWIAZDKOWE**

OZDOBNE

KASETY

z kompletem FOTOGRAFICZNYM

**52 zł.** w cenach **68 zł.**  
poleca lub

„RADJO-KINOFOT”

Lwów, — 3-go Maja 11 B. 12715n

## Aresztowanie konsula sowieckiego w Kantonie.

Londyn, 16 grudnia. (PAT.) Agencja Reutera dowiaduje się z Kantonu, że władze rządu nacjonalistycznego aresztowały wczoraj konsula i wicekonsula rosyjskiego w Kantonie. Aresztowanych przewieziono natychmiast do głównej kwatery policji.

Londyn, 16 grudnia. (PAT.) Z Kantonu donoszą, że południowe stronnictwo nacjonalistyczne chińskie ogłosiło wczoraj odezwę o zaostrzeniu stosunków z Sowietami, których agenci winni są rozruchów, jakie wybuchły niedawno w Kantonie. Członkowie konsulatu sowieckiego, misji handlowej i

oddziału Banku sowieckiego w Szanghaju otrzymali polecenia opuszczenia we środę 21 bm. miasta. Podobne zarządzenia podjęto w Hankou, Kantonie i innych większych miastach chińskich.

Londyn, 16 grudnia. (PAT.) Reuter donosi z Hankou, że władze chińskie wkroczyły dziś rano do gmachu konsulatu sowieckiego, gdzie aresztowały wszystkich mieszkańców tego gmachu, zarówno Rosjan, jak i Chińczyków. Aresztowano następnie wszystkich komunistów i podejrzanych o sprzyjanie komunistom.

## Demonstracja religijna w Izbie Gmin

Londyn, 16 grudnia. (AW.) Wczoraj głosowała Izba Gmin w sprawie rewizji modlitewnika anglikańskiego. Wielką sensację wywołał fakt, że Izba odrzuciła projekt rewizji — 247 głosami przeciwko 205. Po ogłoszeniu wyników głosowania nastąpiła żywiołowa demonstracja. Wielu posłów dało wyraz zadowoleniu, że „protestantyzm został utrzymany”. Od czasu wojny żadna dyskusja w parlamencie angielskim nie wywołała tak silnego poruszenia.

Londyn, 16 grudnia. (PAT.) Okazuje się, że większość, która odrzuciła w Izbie Gmin uchwałę Izby lordów o

przesłanie do aprobaty królewskiej projektu ustawy o zmianach w obrządku liturgicznym kościoła anglikańskiego, wynosiła 238 głosów przeciw 205, a nie 247. W związku z odrzuceniem projektu, arcybiskupi Canterbury i Yorku wydadzą w porozumieniu z innymi biskupami odezwę wzywającą wiernych do cierpliwości i wyrozumiałości. Arcybiskup Canterbury uważa, że odrzucenie projektu stwarza dla kościoła anglikańskiego sytuację poważną i przekreśla 25-letni wysiłek kongregacji kościoła około wprowadzenia reform w przestarzałych obrządkach liturgicznych.

## Leopoldowi Staffowi przyznano państwową nagrodę literacką.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. (zo) Dowiadujemy się, że jury państwowej nagrody literackiej przyznały tę nagrodę znanemu poecie Leopoldowi Staffowi.

Wybór ten wymaga jeszcze zatwierdzenia ministra oświaty, poczem dopiero będzie ogłoszony oficjalnie.

## Blok mniejszości zaczyna działać.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. (zo) W dn. 15 i 16 grudnia odbyli narady przedstawiciele mniejszości narodowych w Polsce: Ukraińcy, Białorusini, żydzi, Niemcy i Litwini. Uchwalono wysłać

do Generalnego Komisarza wyborcze go zawiadomienie o utworzeniu centralnego komitetu bloku wyborczego mniejszości narodowych w Polsce i przystąpić do pracy organizacyjnej.

## Wśród zachowawców.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. (zo) Dowiadujemy się, że Stronnictwo zachowawcze wyznaczyło już swoich kandydatów w niektórych okręgach Małopolski Zachodniej. Z Krakowa-miasta ma kandydować prof. Adam Krzyżanowski, z powiatu Stefan Skrzyński, z okręgu rzeszowskiego Alfred hr. Potocki z Łańcuta, z Nowego Sącza Adam Stadnicki, z Tarnowa Goetz Okocimski, z Jasła Dolański.

nowski, z powiatu Stefan Skrzyński, z okręgu rzeszowskiego Alfred hr. Potocki z Łańcuta, z Nowego Sącza Adam Stadnicki, z Tarnowa Goetz Okocimski, z Jasła Dolański.

## Nowy zarząd C. T. R.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. (zo) W piątek zakończyła się Rada Główna Centralnego Tow. Rolniczego. Prezesem wybrano ponownie p. Fudakowskiego, wiceprezesami zaś Augusta Popławskiego i Andrzeja Moja.

Poprzedniemu zarządowi uchwalono votum zaufania, nowemu zaś przyzna-

no daleko idące pełnomocnictwa w dysponowaniu funduszami Towarzystwa.

Wynik wyborów w CTR. ocenia zachowawczy „Dzień Polski”, jako kompromis pomiędzy członkami Rady Gł. a Rządem.

## Lekarze przeciwko kasom chorych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. (zo) Dnia 18 bm. odbędzie się w Krakowie zjazd Związku lekarzy, który zapowiada się jako tłumny sejm świata lekarskiego. Przy udziale 100 delegatów z wszystkich dzielnic Polski. Zjazd ten budzi duże zainteresowanie, ponieważ głównym tematem obrad będzie zagalenie organizacji Kasz chorych, rola

lekarzy i wpływ działalności Kasy na przebieg leczenia ubezpieczonego.

Zarzuca lekarzy przeciwko Kasie prowadzącej się do następujących punktów: Zbyt kosztowna administracja, element partyjno-polityczny w kierownictwie, nieobecność lekarzy w kierownictwie instytucji i odmawianie prawa ubezpieczonym do wyboru lekarza.

Nawet obok najdroższych podarunków

Kasetki Gwiazdkowe Elida wyróżniają się przez swą elegancję i praktyczność. Ofiarowując je, spełnicie skryte życzenie każdej kobiety. Nic bowiem nie ucieszy jej tak, jak wytworna kasetka niezrównanych wyrobów Elida.



# KASETKI ELIDA

Zgłoszono szereg referatów, a między innymi prof. Cieszyński ze Lwowa wygłosi odczyt o przyszłości stanu lekarskiego w Polsce.

## Ku konsolidacji narodowej w Wschodniej Małopolsce.

Lwów, 16 grudnia.

Na zaproszenie ks. Witolda Czartoryskiego odbyło się dnia 16 bm. zebranie wybitnych członków całego szeregu ugrupowań polskich i katolickich, które podporządkowując się wzniosłemu a niezbędnemu dla Państwa wska-

zaniom polskiego Episkopatu, wyraziło przekonanie, iż akcja wyborcza szczególnie w województwach wschodnio-małopolskich wymaga bezwzględnej konsolidacji całego społeczeństwa polskiego.

### TERMIN NABYWANIA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Warszawa, 16 grudnia. (AW.) W dn. 31 grudnia upływa termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928. Do świadectw przemysłowych nabywanych na rok podatkowy 1928 pobierany będzie 10 proc. nadzwyczajny dodatek niezależnie od tego czy świadectwa będą nabyte w r. 1927 czy w r. 1928.

### ZE STATYSTYKI PRZYWOZU I WYWOZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 16 grudnia. (zo) Wedle danych statystycznych za listopad przywieziono do Polski z zagranicy w tym miesiącu 10.470 wagonów różnych towarów, w tym największą ładunku technicznego. Wywieziono 36.016, w czym 19.772 wagonów węgla, 8.011 wagonów drzewa i 2.000 wagonów żywności.

### ZMIANY PERSONALNE W WOJSKU

Warszawa, 16 grudnia. (AW.) Na stanowisko szefa Departamentu Technicznego w Min. Spraw Wojsk. powołany został dotychczasowy komendant Szkoły Inżynierskiej pułk. Jan Skoryna, po którym kierownictwo Szkoły objął pułk. Dabrowski.

### KOMUNIŚCI W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH.

Moskwa, 16 grudnia. (PAT.) W dalszym przebiegu obrad 16-go kongresu partii komunistycznej, wystąpił z dłuższym przemówieniem wybitny przedstawiciel centralnego komitetu wykonawczego Manuilowski, ubolewając nad tem, że ilość członków zorganizowanych w zagranicznych partiach komunistycznych jest w stosunku do liczby proletariatu znikoma. I tak w Stanach Zjednoczonych na 25 milionów proletariuszy do partii komunistycznej należy 10.000 ludzi, w Anglii na 15 milionów robotników partia liczy zaledwie 7.000 członków, w Niemczech na 20 milionów robotników 128 tys. członków.

### PADEREWSKI SKALECZYŁ SOBIE PALEC.

Paryż, 16 grudnia. (AW.) Donoszą tu z Cherbourga o skaleczeniu jakiego doznał Ignacy Paderewski, wsiadając na okręt „Majestic”, którym miał się udać do St. Zjednoczonych. Paderewski skaleczył sobie palec u lewej ręki dość dotkliwie, tak, iż zachodzi możliwość odłożenia terminu koncertów, z którymi Paderewski zamierzał odbyć tournée artystyczne po miastach St. Zjednoczonych.

## Przegląd prasy.

Litewski urzędowy organ „Lietuvis“ w następujący sposób określa stanowisko rządu kowieńskiego wobec zamierzonych rokowań z Polską:

Prawdopodobnie nie będziemy w błędzie stwierdzając, że od tej chwili nasza polityka zagraniczna wejdzie na inne tory, które umożliwią Litwie swobodniejsze uregulowanie swych stosunków ze wszystkimi sąsiadami. Długotrwałej izolacji Litwy wypadnie, jak widać, położyć kres. Jeżeli w tej tak delikatnej sprawie przywódca naszego kraju potrafił zaszczytnie obronić interesy swego kraju, niema wątpliwości, że jego rząd potrafi również w myśl dyrektywów powziętych przez Radę Ligi Narodów znaleźć takie modus vivendi z naszymi południowymi sąsiadami, które będzie możliwe do przyjęcia dla obu stron.

„Nie można mieć również nic przeciwko bezpośrednim rokowaniom z Polską w sprawie nawiązania stosunków. Przecież nikomu nie jest przyjemny brak stosunków z sąsiadem. Nasz rząd narodowy jeszcze ub. zimy deklarował w sejmie, że zasadniczo nie jest przeciwny porozumieniu z Polską, to znaczy, że się rokowań nie boi.

Obecnie, gdy propozycje nawiązania tych rokowań wychodzą nie ze strony żadnych pokątnych agentów lecz samej Ligi Narodów, gdy ta sama Liga Narodów uznała słuszne żądania, zawarte w naszej skardze, delegacja nasza podczas rokowań z Polską, będzie mogła postępować o wiele odważniej aniżeli w Lugano lub Kopenhadze. Pod tym względem stanowisko Litwy należy uważać za wzmocnione i wyjaśnione na arenie międzynarodowej.

\* \* \*

Półoficjalna „Epoka“ wywodzi w oparciu o artykuł H. Fussa, szefa sekcji bezrobocia w Międzynar. Biurze Pracy że poziom cen pozostaje w ścisłym przyczynowym związku z rozmiarami bezrobocia. Mianowicie wzrost cen wywołuje w następstwie zmniejszenie się bezrobocia, a spadek cen jest przyczyną wzrostu bezrobocia. Ten związek przy czynowy „Epoka“ uważa za „niezbliznie udowodniony“, usiłując sugerować czytelnika, że jeśli chce zmniejszenia klęski bezrobocia, powinien bardzo cieszyć się wzrostem drożyzny.

Przykłady stanowią niezbity dowód, że wszelka niższa cen odbija się niekorzystnie na rynku pracy i wznaga ilość bezrobotnych.

Poruszamy sprawę w związku ze stosunkami naszymi, dlatego, że u nas zagadnienie to jest szczególnie aktualne. Od chwili spadku złotego,

# ZŁOTYCH 50.000

może wygrać każdy, kto zakupi los  
11. Polskiej Loterii Państwowej w największym  
i najszczęśliwszym Kantorze w kraju

LWÓW, SYKSTUSKA 6 „NADZIEJA“ LWÓW, SYKSIUSK 6

Ogólna suma wygranych zł. 188.500  
w tem wie e wygranych po Zł. 15.000, 5.000, 1.000 i t. d.

Wygrana wypłać się w gotówce bez żadnych potrąceń.

Ciągnięcie już 22 grudnia b. r.

n12936

CENY LOSOW: 1/2 losu Zł. 4—, 1/1 los Zł. 8—.

Losy na prowincję wysyłamy za uiszczeniem należności z góry, wraz z kosztami porta 50 gr.

ceny mają u nas tendencje zwyklowe, skutkiem tego, że działa prawo gospodarcze, wymagające, aby złoty poziom cen nie odbiegał zbyt daleko od siebie w poszczególnych państwach. W tych warunkach skurczenie się naszej jednostki monetarnej niemal o połowę sprawić musiało, że ceny wyrażone w tej jednostce wraść będą aż wyrównanie się ze złotym poziomem zagranicznym w przybliżeniu co najmniej nie nastąpi. Walka podjęta zatem u nas z drożyzną, jest walką z naturalnym zjawiskiem gospodarczym w chwili gdy ceny wyrażone w złocie są u nas wciąż jeszcze niższe, niż za granicą. Można i należy walczyć jedynie z czynnikami niepotrzebnie potęgującymi drożyznę jak brak należytej organizacji handlu itp., ale dążenie do sztucznego obniżenia tego poziomu z góry skazane jest na niepowodzenie. Fakt że na tej drodze nie można osiągnąć trwałych rezultatów, nie znaczy jednak, aby przez sztuczne interwencje nie można było obniżyć wbrew regułom gospodarczym przejściowo poziomu cen tego lub owego artykułu. „Rezultat“ taki konsumentem, w imię których się odnośną politykę prowadzi, nie da nic, wywołać może natomiast bezrobocie w gałęzi produkcji, bezpośrednio temi zarządzeniami dokonywanej. Badania dr. Fussa stanowią dowód, jak bardzo w tych sprawach trzeba być ostrożnym, i jak łatwo unieszczęśliwić można tych, których się bronić pragnie.

W Kwartalniku Nauk Inst. Emigr. p. Kulczycki zamieścił artykuł p. „Emigracja a mniejszości narodowe“, w którym m. in. słusznie zaznacza, że szczególnie pożądana jest emigracja żywo-

łów niezadowolonych, bo emigracja taka leży w interesie i państwa i tych żywiołów. Dotyczy to np. ludności żydowskiej w Polsce, która wskutek swej nadmiernej liczebności pauperyzuje się. Z artykułem p. Kulczyckiego poeniżuje sjonistyczny „Nasz Przegląd“ w sposób równie gorący, jak nielogiczny, a miejscami... troszkę bezczelny. Oto próbki:

Nie słusznem jest twierdzenie, że ludność, mająca powody do niezadowolnienia ze stosunków, musi emigrować.

Na podstawie takiej moralności Polacy przed wojną powinni byli opuścić Polskę.

Porównanie udatne! A teraz drugi argument.

Już wielokrotnie udowodniono (gdzie i kiedy? — red.) że przedsięwzięcia ludność handlowa i rzemieślnicza, jaką są żydzi, jest dla Polski nader pożyteczna, proletaryzacja zaś żydów pochodzi nie z przyczyn naturalnych, lecz jest wynikiem bojkotu.

Po „udowodnieniu“, że ludność żydowska jest dla Polski nader pożyteczna, autor udowadnia na innym miejscu, że ludność ta jest... szkodliwa i nie nadaje się do innego kraju,

nie każdy materiał ludzki jest szkodliwym materiałem emigracyjnym. Ludność przeobrażona u nas, wskutek prześladowań, w „element nieprodukcyjny“ nie nadaje się także dla innego kraju. Każdy kraj, potrzebujący zasadniczo imigrantów, nie żąda ludzi wogóle, lecz ludzi odpowiednio wykwalifikowanych, jak rzemieślników, rolników, robotników wyczerpanych lub fizycznie zdrowych, do ciężkiej pracy. Jeżeli więc na serio się pragnie, by żydzi licznie wyemigrowali, to należy im ułatwić zajmo-

wanie się rzemiosłem, dopuścić do roli (choćby dla odbycia praktyk przez czas ograniczony), pozwolić im pracować w fabrykach, nie wyścieńczać fizycznie zapomocą sztucznej pauperyzacji przeciążenia podatkami, ograniczeń etc. Wtedy jest nadzieja, że żydzi jako ruchliwi i usposobieni międzynarodowo lub sjonistycznie stanowią będą „gros“ emigracji do obcych krajów a także usilniej będą mogli emigrować do Palestyny. Nie prześladowania, lecz dobór naturalny wznaga emigrację. Główną więc przeszkodą emigracji żydowskiej z Polski jest zdaniem „Naszego Przeglądu“ antysemityzm:

Główną przeszkodą do zwiększenia emigracji żydowskiej jest ten sam antysemityzm, który niby to pragnie, aby się żydzi najspieszniej z Polski wynieśli. Antysemityzm bowiem, jako ślepy instynkt drapieżny dyktuje swym wyznawcom, by wszystko żydom czynić na złość.

Co tu mówić o nowych terenach, których trzeba dopiero szukać na mapie, gdy i tereny obecne nie są na leżycie wyzyskiwane. Pragnącym korzystać z nich emigrantom żydowskim stawia się przeszkody rozmaitego rodzaju. Przedewszystkiem idą sztykany paszportowe, wizowe i komunalne. Opisywaliśmy niedawno politykę antysemicką, jaką uprawia wobec emigrantów żydowskich rząd kanadyjski. Czy rząd coś uczynił w obronie żydów? Opisywaliśmy także stosunek do żydów polskich w konsulacie genewskim. To samo się dzieje w Paryżu. Emigrujący za granicę żyd polski nie doznaje ułatwień ze strony legacji polskich, lecz narażony jest stale na utrudnienia. Tembardziej nie czyni się nic pozytywne go dla utorowania żydom drogi do zarobku za granicą, jak się to czyni wobec Polaków. Czy kto naprzykład słyszał, by władza polska zajęła się pośrednictwem przy zakontraktowywaniu partii rzemieślników lub robotników żydowskich we Francji, Belgii etc., jak to się praktykuje wobec rzemieślników polskich? Podobnie jak do zarobku w kraju, tak za granicą jedyną kwalifikacją moralną i fachową jest paszport chrześcijański.

Jeżeli to prawda z tymi wstętami dla emigrantów żydowskich w Genewie, Kanadzie itd. to solidaryzujemy się z nagana „N. Przeglądu“

Ale a propos! „Nasz Przegląd“ twierdzi, że wskutek protegowania posiadaczy chrześcijańskiego paszportu tak często słyszy się za granicą o „les bandits polonais“. Otóż stwierdzić należy, że owi bandyci polscy, przysłowiowi we Francji, są co najmniej w 90 procentach żydami. Wystarczy przeczytać na zwiska.

==

JACK LONDON.

93,

## Córka śniegów.

Przekład autoryzowany Stanisławy Kuszelewskiej.

(Ciąg dalszy).

Tommy podniósł głowę i obejrzał się dookoła.

— Rzucić do licha ten interes!

— Do wiosła!

— Co? Jeszcze raz?

— Do wiosła — powtórzył Corliss.

— Aż wam serce pęknie, Tommy — dodała Frona.

Raz jeszcze przed zaczęli wzdłuż wąskiej linii i raz jeszcze zniknął świat i została tylko smużka piany, grzmiąca fala i wyszczerzona rozpadlina. Partii jednak cal po calu i spokojnie zawiąskowo pozdrawiało ich już zdaleka, a tylko pełna nienawiści ściana skalna, której równa nienawiścią odpowiadały fale — dzieliła ich od celu. Lecz wtedy La Bijou skoczyła wstecz po wartkim nurcie — i znowu stali na miejscu. Raz-dwa, raz-dwa, przez całą nieskończoność czasu, napięcia i pracy, aż nawet linia piany znikła z oczu i walka straciła swoją treść. Dusze roztopiły się w rytmie wysiłku. Chylać się i wznosząc, chylać i wznosząc, ludzie przemienili się niby w wielkie wahadła, czas liczące. Przed nimi i za nimi lśniły wieczności, zaś pośród wieczności, chylać się i wznosząc, chylać i wznosząc pulsował szeroki, rytmiczny ruch człowieczy. Wreszcie ludzie przestali być ludźmi, stali się samym ucieleśnionym rytmem. Prześliz-

nęli się koło cierpkiej ściany skalnej, aż wiosła zgrzytnęły o kamień. Nie usłyszeli tego. Fortuna przeniosła ich niekniętych między bryłami lodu. Nie dostrzegł tego. Nie czuli też uderzeń krajanych wiosłem fal, ani zimnych bryzgów piany, roszących twarz.

La Bijou spłynęła w nurt. Wiosła, pobłyskujące raz po raz w słońcu skierowały ją pod powrotnym kątem do dawnego brzegu.

Kiedy wreszcie wszyscy troje odzyskali nieco przytomności i Wyspa Rozdzielna, niby kształt nowego życia przykuła oczy — wrócili do dawnych długich, łatwych pociągnięć wiosłem, które pozwalają oddychać normalnie i zwoła nabierać sił.

— Trzecia próba byłaby już niemożliwa — powiedział Corliss, suchym, ochryplym szeptem.

Frona odpowiedziała:

— Tak, serca pękłyby nam napewno.

Życie, błogie ognisko obozowe, spokojny odpoczynek w południowym cieniu wróciły znowu do świadomości Tommy Mc Phersona. Wróciło nawet błogosławione Toronto, jego domny nieruchome, jego tłoczne ulice. Za każdym chwytem wiosła, ulice te rozszerzały się, jak gdyby Tommy patrzył przez te leskopy i dopasowywał sobie do oczu szkła zbliżające. Za każdym chwytem wiosła zbliżała się wyspa. Głowa Tommy pochylała się — ulice Toronto wracały do życia. Głowa Tommy wznosiła się — i oto już Jakób Welse i dwaj jego towarzysze stali na brzegu o trzy długości łodzi.

— A co! Nle mówiłem? — huknął ku nim Tommy triumfalnie

Ale Frona skierowała nagle łódź równoległe do brzegu i oto Tommy miał przed oczyma już tylko smugę wody. Płynęli pod prąd, w górę rzeki. Tommy opuścił jedno uderzenie, potem nagle wiosło jego uderzyło o dno.

— Podnieść wiosło! — Głos Corlissa zabrzmiał ostro i nieodwołalnie.

— Ani mi się śni. — Tommy odwrócił zbuntowaną twarz ku swemu prześladowcy i zgrzytnął zębami z wściekłości i rozpacz.

Prąd znosił czółno, Frona z trudnością trzymała je w miejscu. Corliss na kolanach podpełznął do Mc Phersona.

— Nie chcę ci dokuczać Tommy — powiedział cichym, łagodnym głosem — więc... poprośtu, podnieś wiosło, bądź dobrym chłopcem.

— W takim razie zabiję cię, — ciągnął Corliss tym samym cichym beznamietnym głosem, wysuwając powoli nóż myśliwski z pochwy.

— A ja wiosła nie podniosę — rzucił zuchwale Szkot, odsuwając się jednak przezornie.

Corliss delikatnie nacisnął nóż. Stalowe ostrze dotknęło pleców Mc Phersona, akurat naprzeciwko serca, przesyła zwoła koszułę i ukąsiło skórę. Nie zatrzymało się bynajmniej i nie przyspieszyło, lecz równie powoli sunęło wgląd.

— Dostyc! Dostyc! Zostaw! — wrzasnął. — Jada! Frona zbłądła bardzo, ale oczy jej były twarde; twarde jak diamenty. Skinęła głową z uznaniem.

(C. d. n.)

## WIŚNIAK KANTOROWICZA

Niemcom nie wolno  
wyjeżdżać z Polski

Jak Niemcy walczą o Poznańskie?

Z Chodzieży w Poznańskiem otrzymujemy korespondencję w sprawie osiedlenia się w Wymysławiu rolnika Fryderyka Baumunga, który zamiast zgodnie z pierwotnymi zamiarami opuścić Polskę, aby się wyprowadzić do Niemiec, kupił gospodarstwo w powiecie chodzieskim, postanawiając tam samemu pozostać w Polsce. Ponieważ wypadek ten nie jest absolutnie odosobniony — raczej bardzo charakterystyczny dla metody urzędowych czynników niemieckich usiłujących uniemożliwić dobrowolnie z Polski wyprowadzać się Niemcom zejście z placówek dotąd w Polsce zajmowanych, korzystamy ze sposobności, aby umieszczając niniejszą korespondencję, dać konkretny przykład niemieckich praktyk: Zdarzył się w pow. chodzieskim wypadek, z którym powinny się władze i społeczeństwo polskie zapoznać niezwłocznie jako niezmiernie charakterystycznym dla metod gospodarczych, jakimi Niemcy posługują się w Polsce.

Zamieszkały w Chodzieży Fryderyk Baumung postanowił po sprzedaży swej nieruchomości w Chodzieży przy ul. św. Krzyskiej 11, wyjechać na stałe do Niemiec. W tym też celu starał się w konsulacie niemieckim w Poznaniu po uzyskaniu ulgowego paszportu na stały wyjazd do Niemiec o uzyskanie wizy. Konsulat mimo, że otrzymał już zezwolenie na wjazd Baumunga do Niemiec, odmówił udzielenia wizy twierdząc, że obecnie z Polski nikogo nie wypuszcza. Kilkakrotne starania pozostały bez skutku. Wzmiął za udzielenie wizy wyjazdowej przedłożono Baumungowi w konsulacie spis gospodarstw, które w danej chwili były do nabycia z żądaniem, aby sobie stosownie do swych możliwości obiekt dowolny wybrał i dokonał kupna. Baumung wybrał sobie początkowo osadę w Rumowie, jednakże po namyśle zrezygnował z niej z powodu wernego stanu budynków. Później zdecydował się na osadę w Wymysławiu, należąca do Kroppa. Ponieważ na kupno tej osady wystarczającej gotówki nie posiadał, oświadczył to w konsulacie niemieckim.

Dzięki osobistej interwencji konsula otrzymał w „Reifeisen“ pożyczkę w wysokości 1000 dolarów z warunkiem uprzedniego przedłożenia aktu kupna wyżej wspomnianej osady. Pożyczka jest zabezpieczona hipotecznie na rzecz firmy „Credit“ zamieszkałej w Poznaniu przy ul. Wjazdowej 3, ma charakter długoterminowy, gdyż amortyzacja została w zasadzie rozłożona na lat dziesięć. Aby jednakże zamiary Baumunga zupełnie w przyszłości uzależnić od swej polityki została wprowadzona klauzula, że pożyczka winna być spłacona za kwartałnym wypowiedzeniem. W ten sposób Baumung zamiast wyprowadzić się do Niemiec wszedł w posiadanie osady, położonej w Wymysławiu, gdyż konsulat niemiecki obecnie nikogo z Polski nie puszcza.

Podajemy fakt ten z pełnymi szczegółami, aby dać wyraźną ilustrację zabiegów konsulatni niemieckiego w Poznaniu uniemożliwiających żywiłom polskim odniemczenie naszych kresów zachodnich.

Sądzymy, że wobec takich praktyk zbadanie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych gospodarki wizami paszportowymi w konsulacie niemieckim w Poznaniu jest dla kresów zachodnich kwestią niezmiernie palącą.

## Czego pragneliby?

List pasterski w sprawie wyborów wywołał w obozie t. zw. sanacji wielkie porzytowanie.

Nic dziwnego.

Wszelki objaw zainteresowania się sprawami publicznymi ze strony najwyższych dostojników Kościoła musi wywoływać niepokój i irytację w obozie tych, którzy jawnie i beczelnie głosili:

— Precz z władztwem czarnych szaman w szkole, w urzędzie, w obyczajach naszych — w małżeństwie i polityce. („Głos Prawdy“ Nr. 52).

Irytacja wyraziła się w niedwuznacznych pogroźkach:

— Dzień, w którym blok taki (t. j. katolicko - narodowy) stałby się ciałem, byłby początkiem najstraszliwszej walki...

— Wojną będzie podjęta i wszystkie z niej płynące konsekwencje będą wyciągnięte... („Głos Prawdy“ Nr. 340).

Pół-urzędowa z mniejszym, aniżeli „Głos Prawdy“ temperamentem re-

dagowana „Epoka“, cytując artykuł „Polaka - Katolika“, który wskazuje, że enuncjacje Głównego Kościoła niejednokrotnie wywoływały sprzeczne komentarze, dodaje zgryźliwie:

„Widać dostojnicy Kościoła mają zwyczaj przemawiania w sposób wieloznaczny i niedostępny dla zwykłych śmiertelników, skoro każda ich enuncjacja wywołuje tyle nieporozumień i wymaga specjalnych prac komentatorskich“.

Ze względu na swój skład osobowy, „Epoka“ jest, co prawda, raczej powołana, do komentowania enuncjacji rabinów, aniżeli Dostojników Kościoła Katolickiego, niemniej jednak i ona uważa za stosowne pouczać autorów Listu pasterskiego.

Oboz t. zw. sanacji pragnie koniecznie dopatrzeć się w Liście pasterskim — orędzia bojowego, zwrócone go przeciwko obecnemu rządowi. Przewodopodobnie prasa tego obozu była by zadowolona wtedy dopiero, gdyby List pasterski zakończony był ja-

kimś wylewem uczuć „wiernopoddańczych“, w rodzaju hommagium, z jakim zwrócił się niedawno przywódca sekty baptystów lub z jakim występują od czasu do czasu marjawiści.

W obyczajach Kościoła Katolickiego, o ile nam wiadomo, nie leży spowiadanie się z uczuć w stosunku do władzy świeckiej, nie przypominamy sobie przykładu takich serwilistycznych-kojalistycznych wystąpień ze strony dostojników Kościoła Katolickiego do jakich było n. p. bardzo skore duchowieństwo prawosławne w stosunku do cara i jego organów władzy.

List pasterski w sprawie wyborów nie miał tedy i nie mógł mieć na celu określenia stosunku do rządu. Daje on pozytywne podstawy moralno-polityczne, na podstawie których mają się grupować przy wyborach ci, co są katolikami nie tylko z metryki chrztu, ale z ducha, pracy i woli własnej. Fundamenty te są tak głębokie, że na ich podstawie jako obywatele i patrioci polscy mogą stanąć nawet ci, którzy z metryki są ewangelikami (gen. de Henning - Michaelis).

Co więcej, jesteśmy zdania, że list pasterski, jakkolwiek dotyczy tylko zbliżających się wyborów, posiada jednak znaczenie nieprzemijające.

Bez względu na przebieg i wynik tych wyborów, które nadchodzą obecnie, w Polsce nie ustanie praca — często maskowana i podjazdowa — tych czynników, które pragną podważyć podwaliny Kościoła Katolickiego w Polsce, usunąć jego wpływy z życia publicznego, z wychowania młodzieży i życia rodzinnego, które — niekiedy nie walcząc wprost z Kościołem, nawet obłudnie zasady katolickie głosząc, popierają Ymki i różne sekty importowane i krajowe.

Jak nieustanne i żaźnię są wysiłki wrogów Kościoła, tak nieustająca, na wszelkich polach obecna i czujna musi być praca, tych którzy zdają sobie sprawę z roli i znaczenia Kościoła w życiu państwa i narodu.

## DNI NIENAZWANE

*Są dni czasami, tak bardzo codzienne,  
Że je spamiętać i nazwać je trudno;  
Są dni tak bardzo czasem bezimienne,  
Jak ktoś, kto drogą przechodzi odludną.*

*Są dni tak bardzo w wieczności zblakane,  
Że niewiadomo, czy naprawdę żyją —  
I tak nieznanie i tak nienazwane,  
Jak czyjaś zguba, która jest niczyją.*

*Dni, których postać znikąd się wylania,  
Aby z powrotem w nicości zjałowić —  
Są dni bolesne, jak znak zapytania,  
Który napróżno czeka na odpowiedź.*

Jan Zahradnik.

## Żydzi a groźby sanacji.

Warszawskie anonimy. — „Ludzie przyszłości“ bez przyszłości.

Prasa żargonowa ma wielką sensację: 15 i 16 b. m. podostawali prawie wszyscy wybitni działacze sjonistyczni warszawscy groźne anonimy jednej treści, pisane po polsku. Autorzy anonimów zapowiadają bardzo przykre represje wobec sjonistów, jeśli tylko ośmielią się iść z blokiem mniejszości“.

Lwowski „Morgen“ dodaje od siebie: Napewno nie są to ostatnie groźby pod adresem żydów w przedwyborczym okresie“.

Żydzi jednak pisząc o groźbach prasy sanacyjnej, która popiera rzekomo wielu urzędników prowincjonalnych, nie przywiązują do nich wielkiej wagi. Całej sanacji nie biorą poważnie, jako czynnika w życiu politycznym w ogóle, a w akcji wyborczej w szczególności.

Warszawski „Hajnt“ tak pisze o „grupie, która związała swoją egzystencję z imieniem marszałka Piłsudskiego“.

„...Jest jeszcze kwestja, w jakim stopniu Piłsudski związał się z sanacją. W kołach politycznych mówi się, że łączność Piłsudskiego z sanacją jest raczej jednostronna. Sanatorzy są Piłsudczykami, wierzą w Marszałka, podchwytną każde jego słowo, komentują je i usiłują z tych pojedynczych słów

stworzyć swój program, ideologię. Marszałek jednak nie ufa sanatorom tak samo, jak i innym politykom.

„Sanatorom zdawało się, że są ludźmi przyszłości. Z czasem jednak okazało się, że są to tylko małe grupki, które nie są w stanie nikogo przekonać do siebie i że ich szanse przy wyborach są bardzo nikłe. Cała ich nadzieja w przedstawicielach administracji na prowincji — wojewodach i starostach.

Dla urzędników z prowincji są sanatorzy tymi, którzy nibyto wyrażają ideje Piłsudskiego.

Sanatorzy też liczą, że urzędnicy dla tego poprą ich przy wyborach na Kresach. Cała więc sanatorska kampania wyborcza koncentruje się na Kresach.

„W centralnej Polsce liczyli sanatorzy na głosy żydowskie i dlatego tak boleśnie odczuli stworzenie bloku mniejszości. Rozwiał się nadzieje na żydowskie głosy“.

Tak więc, według sjonistycznego „Hajnta“, niedawni „ludzie przyszłości“, zostali dziś bez żadnych nadziei wyborczych w Polsce centralnej, a ze słabą nadzieją na wprowadzanych w błąd urzędników kresowych.

—○—

## Sprawa wileńska w raporcie Rady Ligi Nar.

„Le Temps“ ogłasza wyjątki z raportu referenta Rady Ligi Narodów min. Beelaerts van Blokland w sprawie polsko - litewskiej. Polska Agencja Telegraficzna wogóle ten raport przemilczała, zawiera on bowiem wyraźne zastrzeżenie w sprawie wileńskiej, czemu obecnie pisma „sanacyjne“ usiłują zaprzeczyć.

„Wkońcu — pisze „Le Temps“ — referent podkreślił to, co zostało wprowadzone do raportu, że zalecone postanowienie Rady utrzymuje (laissez subsister) prawa, jakie rząd litewski uważa za stosowne wysuwać w stosunku do Wilna.

„Choć wydaje się zbyt szorstko mówić — stwierdza dosłownie raport Rady Ligi — jednak może być pożytecznym stwierdzenie, że decyzja, jaką mam na oku, nie dotyka w niczem załatwienia różnych spraw, co do których oba rządy mają odmienne poglądy. Z tych wymienię, chwilowo tylko prawa, jakie rząd litewski uważa za stosowne wysuwać w stosunku do ziemi wileńskiej“.

Trzeba dużego tupetu, aby po takim wyraźnym stwierdzeniu dowodzić, że zastrzeżenie Rady Ligi nie dotyczy Wilna, jak to usiłuje dowieść tak zw. „Głos Prawdy“.

Sprawa wileńska, która była zamknięta na terenie międzynarodowym, została tam znowu otwarta. Nie dziwnym się radości p. Waldemarasa. Dla niego istotnym zagadnieniem jest Wilno, a nie fikcyjny „stan wojny“. Może on być teraz zadowolony, bo udało mu się przemycić swoje pretensje do Wilna do uchwały Rady Ligi

WISNIAK KANTOROWICZA 1253

KAWA RIEDLA 9189

NA GWIAZDKĘ 10% opustu od cen wystawowych  
udziela firma

JAN RIEDL — Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a)

i poleca krawaty i chustki w wielkim wyborze bieliznę damską i męską  
i trykotaże zimowe. 12483n

# Dramat „ofiary radosnej“.

Teatr lwowski zamierza wystawić niebawem, bo już w styczniu „Noc śnieżysta“, dramat niezwykle utalentowanego, a szerszym kołom dotąd prawie nieznanego młodego autora, zamieszkałego we Lwowie — Andrzeja Rybickiego.

Dramaturgię jego zainteresował się już przeszło od roku szereg ludzi teatru, pisarzy dramatycznych, krytyków dyrektorów i reżyserów. Mówić można istotnie już o dramaturgii jego, bo Andrzej Rybicki, występując na widowie publicznej, opiera się na bardzo poważnym i bogatym kapitale twórczym, na który składają się cztery dramaty: „Noc śnieżysta“, „Okno“, „Purpurowa Kurtyna“, „Dzień dobry“ i komedia „Szczęśliwi“.

Wszystkich, którzy mieli sposobność zaznajomienia się z jego twórczością, uderzył objawiony w niej niepospolity talent poetycki i dramatopisarski. Nowe własne spojrzenie na świat i odpowiadająca mu nowa, nawskróś oryginalna konstrukcja dramatyczna, u nikogo nie podpatrzona i od nikogo niezapóżyczona, ale z głębin własnych, najboleśniejszych albo zarazem najradośniejszych przeżyć wydobytą nową formą dramatycznej wypowiedzi, zupełnie podziwu godna umiejętność stwarzania nastroju tajemniczości, uprawdopodobniającego cudowność pospolitego pozornie życia, szeroki, mocny i zdrowy nurt mistycyzmu, przepływającego przez codzienność zdarzeń i włączającego ją w całokształt kosmicznego misterjum bytu, wyczuwalny w każdej scenie jego dramatów wiew wicheru Bożego a wreszcie ideologia w pełni etyczna i chrześcijańska, kulminująca w ideale ofiary radosnej — oto są zalety tego talentu pięknego i dość silnego, aby przeżyć zwycięsko długą drogę rozwoju, jaka się przed nim otwiera.

Pojawienie się tego nowego dramatyka polskiego komunikuje wszystkim, którym drogę są losy literatury i teatru naszego z radością tem większą, że występuje on w chwili, kiedy strumień polskiej twórczości dramatycznej zdaje się gwałtownie wysychać i kurczyć — i że jest on synem tego miasta lwów, którego broniąc w wojnie bolszewickiej, jako lotnik, nabawił się był ciężkiej choroby, zwalczanej przez niego szczęśliwie i po wielu dopiero latach.

Jak wszystko co nowe i ważne, sztu-

ki Andrzeja Rybickiego bynajmniej nie są łatwe i nie mogą liczyć na natychmiastową popularność. Każda z nich ma tak duże walory artystyczne, że musi widowie w najwyższym stopniu zaintrygować, rozciekawić i rozrzuć, a tem samem opanować i podbić. Ale dla pełnego zrozumienia, a nie wycucia tylko, każda z nich wymaga komentarza, zwłaszcza z początku, zanim ogół oswoi się z tem, co w formie i ideologii autora jest nowe i inne.

We wszystkich jego sztukach smutek odgrywa rolę dominującą. Będzie więc rzeczą stosowną — jako najogólniejsze przygotowanie do premiery „Nocy śnieżytej“ zapoznać się z poglądami w tej kwestji samego autora, który jest nie tylko poetą, ale także człowiekiem o bardzo gruntownej i wszechstronnej kulturze literackiej, a zwłaszcza filozoficznej.

Otóż A. Rybicki ze względu na rolę smutku dzieli sztuki dramatyczne na trzy kategorie.

„1. Sztuki, w których smutek nie występuje wcale. Są to często cudowne hymny, dzieła natchnionej poezji. Są albo gloryfikacją życia ogólnego, albo też pewną pogodną deformacją życia aktualnego, nie wolną od smutku. W tym drugim wypadku istnieje zawsze pytanie, czy ma się prawo pisać takie sztuki, czy uwielbianie i chwalenie tego, co jest — nie będzie krótkowidzstwem, lub trwożnym pochlebstwem. Odpowiedź zależy od poglądu na wartości aktualne.

2. Sztuki, w których istnieje i smutek i wesołość, jednak niema żadnego połączenia, żadnej możności przemiany między jednym a drugim. Beznadziejna wesołość, albo beznadziejny smutek. Oba uczucia njetwórcze, biernie. Kabaret — albo pleśń rosyjskiego nihilizmu życiowego.

3. Sztuki, odważnie ujmujące smutek, którego nie brak życiu i poddające go działaniu jakiejś mocy przestępnej (transformacyjnej) n. p. nadziei. Smutek jest tu tworzywem, z którego przepływa ducha rzeźbi radość. Istotą tych sztuk jest przemiana smutku w radość, sprawiona duchem Bożym. To są sztuki, a raczej obrzędy ofiarne. Im więcej smutku ujmą w swem założeniu, tem większą radość stworzą w swem rozwiązaniu“.

Sztuką smutną w tem właśnie znaczeniu jest „Okno“, typ dra-

matu, opartego na ofierze radosnej, którego premiera dana dnia 4 listopada b. r. przez „Redutę“ w Wilnie, jako inauguracja trzeciego jej sezonu, przyniosła autorowi rzetelny sukces.

Pierwsza sztuka autora „Noc śnieżysta“, którą zobaczymy we Lwowie, przewyższając „Okno“ doskonałą instrumentacją nastrojów tajemniczości i niesamowitości, jest etapem, wiodącym mku podkreślonej powyżej koncepcji smutku i ofiary radosnej.

Wł. Kozicki

Przedstawienie „Okna“ w Wilnie było prawdziwie doniosłym wydarzeniem w życiu tamtejszych sfer kulturalnych. Krytyka wileńska („Dziennik Wileński“, „Kurier Wileński“, „Słowo“) powitała dramat młodego autora z gorącym uznaniem i co więcej, z szacunkiem. P. S. C. w „Dzienniku Wileńskim“, podkreślając, że „Okno“ jest utworem bez porównania głębszym, niż głośny „Sen“ Kruszewskiej, wystawiony przez „Redutę“ na wiosnę, tak kończy swą recenzję: „P. Rybicki zajął przebojem jedno z najpierwszych miejsc w najmłodszej literaturze naszej (jeśli wręcz nie pierwszej) i życzyć mu należy powodzenia na drodze, którą kroczy“. W korespondencji zaś do „Myśli Narodowej“ nazwał „Okno“ „niepowszednim zjawiskiem artystycznym“ i stwierdził, że „charakter tej sztuki, który możnaby nazwać symbolicznym realizmem jest wyraźnym krokiem naprzód w rozwoju naszego dramatu“. Niemniej korzystnie ocenił „Okno“ jeden z najzdolniejszych młodych poetów i krytyków wileńskich p. Tadeusz Łopatewski („Kurier Wileński“).

Do zrozumienia „Okna“ przyczyniły się dwa artykuły A. Rybickiego w „Słowie“ i w „Kurjerze Wileńskim“, w których autor rozwijał swoją teorię „ofiary radosnej“.

Oto esencja artystycznej treści tej sztuki: Gromada ludzi dręczeni smutkiem niewysłowionych bezsilnych tęsknot, jednak na dzień tej udreki żyje nadzieja, iż Bóg — wędrowiec wieczorowy, okryty prochem — przejdzie drogą obok smutnego domu i zapuka w okno. To staje się przy końcu sztuki: ośnieżająca jasność zalewa szyby, gałązka palmowa, niewidzialna chwiała ręką, uderza o szkło okienne — ludzie za oknem żyjący nie tracą swych tęsknot bolesnych, lecz wyzwalają się z ich

smutku, ogarniając go możniejszą, wyższą radością pobliża Bożego.

Pod względem inscenizacyjnym wprowadził autor zasadniczą nowość: mianowicie współistnienie przez cały czas sztuki dwu sprzężonych z sobą, lecz wrogich sobie rzeczywistości dramatycznych: życia realnego w pokoju małżeństwa Orwitów w prawej części sceny i życia widmowego (pantominy) w lewej części, na strychu, gdzie błąkają się wygnane myśli, wygnane uśmiechy Lucji Orwitowej.

Praca inscenizacyjna, poświęcona przez Zespół Reduty artystom i pisarzom, skupionym około wydawnictwa „Źródło Mocy“, stworzyła obok potężnych napięć — nieopisaną miękkość i linieję scenicznego przebiegu. Reżyserował Juliusz Osterwa i prof. M. Li-manowski. Niekiedy pracę sześciogodzinną poświęcano kilkunastu drobnym powiedzeniom. Dekoracja układu p. Iwona Galla przepiękna — zwłaszcza nieco ostarzowa, mistyczna architektura samego okna.

Premjera „Okna“ odbiła się głośnie echem nie tylko w teatrze i prasie. W dniu 9 listopada odbyła się t. zw. „Sroda literacka“ zebranie elity intelektualnej Wilna pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu prof. dra Pignonia. Po prelekcji p. Radziwiłowicza o osobistych stosunkach z Żeromskim nastąpiło na życzenie rektora Pignonia dłuższe przemówienie A. Rybickiego o niektórych kwestiach „Okna“, a po niem ożywiona dyskusja, nacechowana wielką serdecznością i życzliwością dla autora. Nazajutrz urządziło Koło Polonistów Uniwersytetu Wileńskiego wieczór z koncertem i dyskusją o „Oknie“, poprzedzoną dłuższym wywiadem delegacji Koła z autorem.

Zaznaczyć wypada, że dyr. Trzcicki był pierwszym kierownikiem teatru, który poznał się na wartości utworów A. Rybickiego i jeszcze jako naczelny reżyser Teatru Narodowego zakwalifikował „Noc śnieżysta“ do gramy. Zobaczy ją wkrótce Lwów, nie wątpliwie w szacie godnej tej dramaty cznych i teatralnych walorów.

Twórczością A. Rybickiego zainteresowała się już także zagranicą, a w szczególności konsul polski w Wenecji p. De Lupis i p. Ruggi, który postanowił grać „Noc śnieżysta“ w swoim teatrze eksperymentalnym w Bolonii. Obaj ci panowie objawili zamiar przybycia na premierę lwowską.

— © —

## Tylko MIODY PITNE STRZELECKI, KADERNOŻKA i Ska — Chyrów

są najlepsze, we wszystkich pierwszorzędnych firmach do nabycia.

12899 t

33)

## Koniec Rasputina

Pamiętniki księcia Jusupowa.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Clag dalszy.

— Prawda, prawda. Nic nikomu o tem nie mówiłem i odesłałem wszystkich „tajników“ Chodź. Zaraz będę gotów.

Weszliśmy do sypialni. Rasputin zaościł świecę. Zanurzyłem, że łożko było rozebrane, widocznie leżał. Futro i śniegowce były już przygotowane.

Rasputin był ubrany w białą jedwabną bluzę, wyszywaną w chabry, opasany grubym poziomkowego koloru sznurem z dużymi chwastami, szarawary z czarnego aksamitu i długie, nowutkie buty. Włosy i broda jego były starannie uczosane. Kiedy podszedł do mnie bliżej, poczułem zapach taniego mydła. Najwidoczniej zrobił tego dnia staranną toaletę; nigdy nie widziałem go tak czystym i starannie ubranym.

— Czas już, Grzegorz! Efmowiczu. Już blisko pierwsza.

—\*) Agencji tajnej policji.

— Możebyśmy pojechali do cyganek. Co? Jak myślisz? — zapytał.

— Nie wiem, może — odpowiedziałem.

— Ale u siebie nie będzie nikogo dziś wieczorem? — zapytał z pewnym niepokojem.

Uspokoilem go, że nikogo nie spotka, z tych kogo nie lubi i że moja matka bawi jeszcze na Krymie.

— Nie lubię tej twojej mamy. Ona też mnie nie znosi, wiem o tem. Ona jest przyjaciółką Lizbety\*\*). Obie one kupią dołki polemną i obgadują mnie... Sama cesarzowa mówiała mi nieraz, że one są moimi największymi wrogami...

— Wiesz co — dodał nagle — Proto popow był u mnie dziś wieczorem i chciał, żebym koniecznie nie wychodził z domu przez kilka dni. Chcą cię zabić — powiedział. Żli ludzie spiskują przeciwko tobie! Ah, niech tam: sobie spiskują. Nie uda im się, mają za krótkie ramiona, nie dosięgną!

— Cóż nam przyjdzie z rozmowy o tem. Chodźmy! — Pomogłem mu włożyć futro.

— Pieniądże, zapomniałem o moich pieniądżach — powiedział, podszedł do komody i otworzył szufladę.

Podszedłem bliżej i, zajrzawszy, zo-

\*\*\*) W. Ks. Elżbieta Teodorówna

baczyłem kilkanaście paczek zawiniętych w papier.

— Chyba to nie wszystko pieniądże? — zapytałem.

— Naturalnie, same banknoty. Dostałem je dziś — odpowiedział bez wahania.

— Kto to panu dał?

— At, różni ludzie. Zafatwałem ich ten interes i z wdzięczności zrobili ofiarę na kościół.

— Myśle, że tu jest dużo pieniędzy!! Ile? — zapytałem

— A pocóż miałbym je liczyć! Nie mam czasu. Nie jestem bankierem To robota dla Mitki Rubinstajna\*\*\*). On ma całe kufrы pieniędzy! Zresztą powiedziałem tym ludziom: „Przynieście 50.000 inaczej nie będę sobie głowy zawracał! Ot, i są! A może przynieśli więcej? Bóg to raczy wlaść!“ To było jedyny podarunek ślubny dla mojej córki — ciągnął Rasputin. „Wkrótce wychodzi za mąż za oficera z 4 krzyżami św. Jerzego. Zarobli na nie, gościnnie.“ „Ona\*\*\*\*) obiecała dać swe bogostawieństwo.

— Ale mówiłeś przecież Grzegorz Efmowiczu, że te pieniądze to ofiara

\*\*\*\*) Znany bankier petersburski  
\*\*\*\*\*) Cesarzowa Aleksandra Teodorówna.

na kościół?

— No więc cóż? Czemu się tu dziwić? Małżeństwo jest od Boga, czy nie tak? Sam Pan błogosławił na godach w Kanie Galilejskiej. No, widzisz więc — powiedział Rasputin, chytrze spoglądając.

Zabawiła mnie ta nalwa bezczelność z jaką Rasputin igrał słowami Pisma Świętego.

Wziął trochę pieniędzy z szuflady, którą potem starannie zamknął. Zgasił świecę i pokój znów utonął w półmrocie, oświetlony tylko lampkami z przed ikon.

Przez chwilę uczułem na sobie ogromną litość dla tego człowieka, a jednocześnie pogardę dla siebie, zapytałem siebie, jak mogę popełnić tak ohydny zbrodnie? Zamordować człowieka, po kładającego we mnie zaufanie?

Lecz wtem poczęły się przesuwać przed mym wzrokiem, z zaskakującą wyrazistością, jedna za drugą, sceny z życia Rasputina. Wszystkie moje wyrzuty sumienia znikły i ustąpiły miejsca zaciętej determinacji. Musiałem wypełnić zadanie, którego się podjąłem.

Nie wahałem się dłużej.

(C. d. n.)

Copyright by Anglo-American News Paper Service.

# 15-ty „parlament” sowiecki.

W Moskwie obraduje obecnie po dwuletniej przerwie 15-ty kongres partii komunistycznej misji sowieckiej. Tych 800 delegatów uprawnionych do głosowania a 500 z głosem doradczym stanowią najwyższą, ostatecznie rozstrzygającą instancję partii, jej parlament, albo jak prasa sowiecka określa: „skoncentrowaną wolę i mózg proletariackiej awangardy”. W związku z faktyczną dyktaturą proletariatu nad partią, nad chłopami, nad całym państwem sowieckim, dyktaturą, którą tylko nie kiedy dla względów dyplomatycznych się neguje — posiada taki parlament także i na tok polityki państwa decydujący wpływ, większy, aniżeli uchwały samych władz państwowych. „Parlament” ten kontroluje i zatwierdza czynności centralnego komitetu partii, rządzącego między kadencjami kongresu, daje dyrektywy do dalszej pracy, posiadające dogmatyczne, nieodwołalne znaczenie kanonu. Zagadnienia, które kongres roztrząsa, zasady, które formuluje, nie podlegają już gdzieś indziej żadnej dyskusji. Nieuznawać w uchwałach takiego kongresu wyrazu najwyższej mądrości, absolutnej prawdy, to znaczy popełnić zdradę, złamać dyscyplinę partyjną, stać się wrogiem państwa.

Pierwsza rezolucja przedstawiona na podstawie sprawozdania Stalina, została przyjęta jednogłośnie: Rezolucja ta, — jak z góry można przewidywać — rozwiązuje naczelną, otwartą od szeregu lat i rozkładającą komunizm od wnętrza zagadnienie opozycji. Rezolucja potwierdza wykluczenie Trockiego i Zinowjewa, nakazuje centralnemu komitetowi zapewnić przy pomocy wszystkich środków jedność partii i — co rozstrzygające — oświadcza, że przynajmniej do opozycji Trockiego i reprezentowanie jej poglądów nieda się pogodzić z przynależnością do partii. W ten sposób opozycja została definitywnie z partii wykluczona. Opozycjon-

**WINA  
GRONOWE  
M. S. KOZIOL  
ul. Dominikańska 3.**

ści, podobnie jak dotychczas carscy czy burżuazyjni „kontrrewolucjonisci” — stają się obecnie oficjalnymi wrogami Sowietów i będą podobnie jak tanci ścigani z całą surowością przez prawo sowieckie.

Kongres pozostawił opozycjonistom (z wyjątkiem przywódców tj. Trockiego i Zinowjewa) jeszcze drogę powrotu do partii pod warunkiem „stuprocentowej kapitulacji” (publicznej rewokacji zdemaskowania półlegalnych organizacji itp). Wybitniejsi leaderzy opozycji tego warunku najprawdopodobniej nie spełnią, nie ulega jednak wątpliwości, że skapitulują masę szeregowców opozycyjnych, którzy będą się obawiali represyj, więzień i tych wszystkich „przyjemności”, których dosyć zażywali i zażywają białogwardyjscy kontrrewolucjonisci. Jako „armia” opozycji pozostaną nieorganizowane, bez partyjne elementy proletariackiego i burżuazyjnego pochodzenia, które częściowo z ideowych pobudek, częściowo zaś z powodu ogólnego niezadowolenia z opozycją sympatyzują. Oczywiście i one będą bardzo ostrożne z okazywaniem tej sympatii a partia, dzisiaj po uchwałach kongresu, jest pewna, że dzięki wypróbowanym metodom wszelki bunt potrafi zdławić.

Czy zgnębiona w ten sposób opozycja znajdzie w sobie zasób żywych sił opartych o istotne dążenia mas, aby dalej istnieć i rozwijać się — to pytanie bardzo trudne do odpowiedzenia. Zależy to w pierwszym rzędzie od tego, w jakim kierunku sama partia pójdzie a następnie od powodzenia zagranicznego jej polityki. Jest rzeczą znamionną, że Stalin obecny „arcykapłan” komu-

nistycznego światopoglądu w swej 7-godzinnej mowie poczynił szereg koncesyj na rzecz samego programu opozycji, przyjmując niektóre postulaty tego programu, jako wytyczne partii. W ten sposób zresztą również osłabił i ściał ostrze demagogii opozycyjnej.

O ile idzie o politykę zagraniczną, to kongres zajął podwójne — niejako — stanowisko. Jako komuniści widzą kongresowcy w postępach faszyzmu, militarystyki w rozwoju gospodarki kapitalistycznej, w pogłębianiu się socjalnych różnic, w rewolucji chińskiej itp. zapowiedź nowej, w perspektywach swych korzystnej dla Sowietów wojny światowej. Jako politycy w przeciwieństwie do Trockiego nie chcą przyspieszać i prowokować wybuchu, ale czekają aż ten pożądanym dla komunizmu wybuch w naturalny sposób, „ewolucyjnie” dojdzie do skutku.

W tym celu kongres zachował się podobnie jak Rykow w swej znanej mowie charkowskiej i jak ostatnio Litwinow w Genewie. Kongres podkreśla nieugiętą pokojową politykę Sowietów, żąda nawiązania stosunków politycznych i gospodarczych z państwami kapitalistycznymi (także z Anglią). Z drugiej strony wszakże „z obawy przed zaborcami, imperjalistycznymi zakusami sąsiadów”, domaga się powiększenia armii i gromadzenia rezerw wojennych...

Takie postawienie sprawy wynika przede wszystkim ze świadomości, że Rosja potrzebuje długiego okresu spo-

koju i niczem niezakończoną pracę. Mimo bowiem urzędowego optymizmu, rezolucje wewnętrzno-polityczne i gospodarcze kongresu nie kryją wielkich niedomagań: mały eksport, ciężko uzyskiwany kredyt, za wysokie koszty produkcji przemysłowej, niedostateczna wytwórczość gospodarki rolnej, głód towarów w mieście i na wsi, wzrastające bezrobocie — oto główny rejestr tych niedomagań. Fakty powyższe były znane już naogół z poprzednich kongresów. Silniej jednak niż dotychczas, zażądał kongres usuwania prywatnego kapitału z handlu i rzemiosła, intensywniej domaga się socjalizacji gospodarstw rolnych, zjednoczenia małych przedsiębiorstw włościańskich w wielkie kooperatywy, nie ulega też wątpliwości, że za temi uchwałami pójdzie silniejsze niż dotychczas szykanowanie wielkorołnych „kułaków”.

Jak widać z powyższego, najbliższy okres, w jaki Sowiety wkraczają, będzie charakteryzował silniejszy i ostrzejszy kurs na wewnątrz t. zn. szybsze tempo socjalizacji, niszczenia prywatnego kapitału, gwałtowniejszej proletaryzacji, usuwania od wpływów inteligencji, określonej na kongresie jako „obcej życiu”.

Z drugiej strony kurs zewnętrzny po ostatnim kongresie, nakazywać będzie „organiczną” drogę do zbolszewizowania świata, drogą ewolucyjnego rozwoju, którą zresztą — jak parlament sowiecki jest przekonany — ten „zmurszały” świat zachodni sam podaża.

## W godzinnym skrócie.

Od pierwszego dnia, od pierwszego roku ery chrześcijańskiej upłynęło po dziś dzień 70 miliardów sekund. Cóż to oznacza? Oto wyobraźmy sobie, że dwa tysiące lat naszych dziejów zgęszczonych jest w filmie jednogodzinnym. Dziać się będą wtedy rzeczy przerażające! Któż nie zechciałby utrzyć firmamentu niebios płonącego w ogniu 250.000 komet, które wedle obliczenia pewnego rosyjskiego uczonego przeszły przez system słoneczny, po-

**WINA  
GRONOWE  
M. S. KOZIOL  
ul. Dominikańska 3.**

czawszy od Narodzenia Chrystusa.

A jakaż fontanna ognia trysnęłaby z przestworza, gdyby opadły wszystkie maraz meteory, których dziennie spada 300 na ziemię! Ujrzelibyśmy stotysięcy ogni sztucznych płonących nad Przylądkiem Północnym, nad Saharą, nad Azją, nad Atlantykami!

Pewien meteorolog niemiecki wyliczył, iż dziennie wyładowuje się na ziemie 44.000 burz, a zatem od początku ery naszej nad głowami ludzkości przeleciało 32 miliardów nawałnic. Rozbłyskuje 7 milionów błyskawic nad globem, pokrytym 2 milionami meteorów. Rocznie kora ziemską doznaje przeciętnie 4000 wstrząsów wulkanicznych: ileż kontynentów zostanie pogrzebanych, ileż mórz się rozleje w ciągu godziny, gdy ziemia dozna naraz 8 milionów wstrząsów. Któż potrafi najsmielszą fantazją wyobrazić sobie wszystkie wybuchy wulkanów, wszystkie miasta zalane potokami lawy, wyspy pochłonięte przez morze lub wyrzucone na powierzchnię. Niepodobna ich wyszczególnić: przecież zaledwie od r. 1800 ziemię nawiedziło 300 erupcji wulkanicznych.

I inne katastrofy przewalają się w atmosferze. Tajfun z r. 1737 szalejący nad Gangesem wytraca 300.000 ludzi, trąba morska na brzegach Indji po-

chłania w r. 1864, 40.000. Na Formozie w 1911 r. wichura porywa 26.000 domów, orkan w jednym tylko porcie chińskim pozbawia życia w r. 1922 — 50.000 osób. Coraz straszliwsze wydarzenia rozgrywały się na naszym filmie, zapożyczonym z rzeczywistości. Onaj jeźdźcy apokaliptyczni: zaraza, wojna, głód i mór.

Od północnych stoków Himalajów galopuje siny runak dżumy, pędzi w VI stuleciu przez całą Europę, morduje, zabija wkoło, by powrócić znów w XIV w.: wyludnia Grenlandję, dusi 25 milionów bezbronnych ludzi, by w latach 1910-11 przejść, jak wichur niszczący wzdłuż toru syberyjskiej i chińskiej kolei; cholera, potworne żniwo śmierci zbiera w Europie w latach 1668—71, potem od 1817 — 38,

**WINA  
GRONOWE  
M. S. KOZIOL  
ul. Dominikańska 3.**

epidemia grypy wyciąga chude palce z Turkiestanu w 1899 r., by po wojnie 3 razy przejść przez całą Europę i w ciągu jednego tylko 1918 r. zagarnąć 6 milionów ofiar! Oglądamy dzieje żółtej gorączki: 60 tys. Hiszpanów ginie na nią w Barcelonie w r. 1812, a z tysiąca robotników pracujących przy budowie kanału panamskiego skośnię 240. Trąd szerzy się w Azji południowej, w Afryce, w środkowej Ameryce i na wyspach Oceanu Spokojnego, w r. 1874, 60.000 mieszkańców archipelagu Fidżi ginie od ospy.

2000 lat, coż za straszliwe cmentarzysko. Widzimy śmierć i zatrącenie przeszło 60 pokoleń. Śmierć w 175 (jak wyliczono) różnych odmianach. Mija nas wielki pochód duchów, złożony z ludzi, należących do 30 ras. Całe szczypty gina, narody wymierają. Już w 50 lat po odkryciu Ameryki wytrzebiona jest ludność wysp Antyjskich, w XVII wieku wymierają ostatni pramieszkańcy małych Antyliów, ludożercy, zbierający jako trofea lu-

dzkie czaszki na części Nowej Gwinej, należącej do Holandji, wzajemnie się wyrzynają Melanezyjczycy, dziełkowani są przez bronchit, plemię Baszkirów ulega zalewom rosyjskiemu chłopów, w r. 1865 umiera ostatni Tasmańczyk, podobny los grozi wkrótce: plemieniu Ona w Ziemi Ognistej, Ajnosom w Azji, Buszmeanom w lasach dzwiewicznych Afryki.

Furja wojny szaleje na naszym filmie. W każdej epoce zbiera nieprzebrane ofiary: od rzymskich legionów, wygubionych podstępem w puszczech Germanów, aż po 2 milionów zmarłych w wielkiej wojnie.

Lecz życie ciągle triumfuje. 60 generacji zamiera w godzinie historii świata, ale w ostatniej sekundzie tej godziny 1700 milionów ludzi, mieszkańców dzisiejszych ziem upomina się o prawo istnienia...

Z SALI KONCERTOWEJ.

## Juan de Manen. - Koncert Chórów Akademickich.

Dużo jest skrzypków pierwszorzędnych wirtuozów, poważnych artystów, mało jednak który potrafi porwać tak bezpośrednio publiczność, jak to czyni Juan de Manen. Gdy Manen gra — na sali panuje wprost idealna cisza, wszyscy w niemym zachwycie poddają się urokowi wspólnych dźwięków. Przepiękny materialny ton bezcennego instrumentu łączy się z umiejętnością uwydatniania jego szlachetności: Manen jest godny instrumentu na którym niegdyś grywał Sarasate i potrafi rozwinąć bogatą skalę barw i odcieni. Jego piana są nierównane, technika wspaniała, temperament i artystyczne ujęcie wyborne. Gra jego owiana jest urokiem romantyzmu, piękna i porywająca.

Program koncertu obejmował Koncert D-dur Mozarta (cudnie interpretowane Andante), dzieła Tartinięgo, Paganiniego (interesujące opracowanie części fortepianowej przez Manen'a), Schuberta, Sarasatego i Manena, któremu nie obca jest działalność kompozytorska. Akompaniował doskonale i artystycznie prof. Max Neufeld.

Poważny sukces artystyczny osiągnął Koncert Chórów Akademickich (na dochód Wojew. Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej). Występowały chóry: Akademicki pod batutą p. Rangla, Techniczny pod batutą p. Harasowskiego i wreszcie Chór Medyków Weterynaryjnych pod kierownictwem p. Belohlawka. Wszystkie powyższe zespoły zasłużyły na słowa uznania za swą celową pracę. Zarówno przygotowanie poszczególnych utworów jak też ich wykonanie świadczyło o dużej sumienności i staranności.

Współdziałal w koncercie przyjęła p. M. Kisielewska, która bardzo ładnie interpretowała kilka pieśni. Piękny głos śpiewaczki brzmiał nader korzystnie; akompaniował p. Harasowski.

W koncercie tym współdziałał rów-

**WINA 1292810  
GRONOWE  
M. S. KOZIOL  
ul. Dominikańska 3.**

nież prof. Witold Friemann. Współdziałal ten był tem bardziej cenny, iż prof. Friemann stosunkowo nie często występuje na estradzie koncertowej. Ceniony kompozytor i pianista interpretował z pierwszorzędnym powodzeniem szereg swoich kompozycji jak Nokturn, Marsz turecki i Menuet. Ostatni utwór wykonany poraz pierwszy stanowi jedno ogniwo Suity fortepianowej. Many nadzieje, że rychło będziemy mogli napisać o całej Suicie, w której kunszt stylizacji osiąga wzorową formę.

Na zakończenie koncertu odśpiewały zespolone Chóry Akademickie pod batutą dyr. Rangla „Dwie dole” Masyńskiego.

Adam Miłsza.

## Z ruchu wydawniczego.

**Dr. Tokarski Julian:** Petrografia ze szczególnem uwzględnieniem ziem Polski. Zwięzły podręcznik dla studentów szkół akademickich. Lwów 1928, 8°, str. XI, 419, 60 rycin, 8 tablic mikrograficznych. Nakład i własność K. S. Jakubowskiego.

Jak słusznie autor książki, p. rektor Tokarski w przedmowie zaznacza, jednym ze skutków obecnego upadku naszej szkoły średniej jest fakt, iż młode dzieło, rozpoczynające wyższe studia naogół nie włada żadnym językiem obcym, przynajmniej w takiej mierze, by mogła bez większego wysiłku korzystać z bogatej literatury naukowej wielkich narodów. Skutek tego jest taki, że studenci posługują się przeważnie t. zw. skryptami wykładów, doraźnie spisanych, wyjątkowo zaś tylko sięgają do prawdziwie źródłowych, gruntownie pod względem naukowym opracowanych dzieł.

Zaradzić temu złemu można częściowo przez wydawanie uniwersyteckich podręczników. W tej dziedzinie lata ostatnie przyniosły już pocieszające objawy, jednym z nich jest też „Petrografia” prof. Tokarskiego, która w ostatnich dniach ukazała się na półkach księgarskich. Książka prof. Tokarskiego ma wypełnić częściowo lukę w naszej literaturze podręcznikowej w zakresie petrografii tj. nauki o skałach, ma być pomocna zarówno studentom, którzy studują tę gałąź wiedzy przymusowo, jako jeden z t. zw. przedmiotów pobocznych danego zespołu egzaminowego, jako też i tym, którzy poświęcają się jej z własnej inicjatywy, znajdując w tem zadowolenie oraz bodziec do twórczej pracy naukowej.

Z obu powyższych względów, jakkolwiek poziom książki jest najwyższy, głównie rozdziały z zakresu petrografii właściwej poprzedzone są ustępami wprowadzającymi, zawierającymi najważniejsze elementy nauk pomocniczych, jak geologii, mineralogii a nawet krytalografii. W ten sposób może czytelnik zapoznać się z nauką o skałach bez uprzedniego specjalnego studjowania wymienionych nauk pomocniczych. W tej formie przeznaczono ten podręcznik na usługi również studentom politechnik, wyższych kursów rolniczych, lasowych itp.

Petrografię Polski potraktował autor ze szczególną pieczołowitością. W rozdziałach, odnoszących się do skał Rzeczypospolitej zebrał autor szczegółowo ciekawy materiał, istniejący w literaturze i w zapiskach własnych, oraz swoich uczniów i współpracowników. Mając na uwadze użyteczność wielu kamieni krajowych (np. we wielu gałęziach przemysłu) zwrócił autor na ten moment szczególną uwagę, ilustrując go odpowiednimi liczbami. — Odpowiednie rozdziały przeznaczone są dla praktyków (inżynierów rozmaitego typu), którzy mają decydować o wyborze materiału do celów technicznych.

Książka prof. Tokarskiego, wydana z niezwykłą w naszych stosunkach starannością, ujęta w formę wyżej naszkicowaną, jest pierwszym polskim zwięzłym nowoczesnym podręcznikiem petrografii i jako taka odda niewątpliwie wielkie usługi naszej młodzieży akademickiej i badaczom naukowym.

### NADEŚLANE.

Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.

## NA PODARUNKI GWIAZDKOWE

**OBRUSY, CHUSTECZKI i t. p. KILIMY, MAKATY BUCZACKIE**

poleca **Piotr Nuzikowski**  
Lwów, ul. Szajnochy 2, n12 82

Magazyn mód „CHIC PARISIEN”

Lwów, ul. Akademicka 5, Telef. 33 38  
poleca w wielkim wyborze kapelusze sportowe i wizytowe i przyjmuje wszelkie zamówienia oraz przeróbki. n12292

# Królewski Pudding.

W pierwszym tygodniu grudnia odbyła się w Londynie z wielkimi ceremoniami uroczystość publicznego przyrządzenia i gotowania wielkiego „puddingu”, ofiarowanego królowi.

Inicjatywę i środki dał Lord Meath; w oczach tłumu, na osobnej tarasie i pod osobistą kontrolą lorda, dwu kucharzy przyrządzało pudding na stole nakrytym narodową chorągwią angielską — Union Jack'em. Wszystkie ingrediencje potrzebne do przyrządzenia puddingu musiały pochodzić z imperjum brytyjskiego, a przedstawiciele poszczególnych krajów i dominjów, w narodowych kostiumach składali kolejno swoje części. Lord Meath wygłosił okolicznościową mowę, w której nazwał swój pudding symbolem jedności imperjum.

Po przyrządzeniu przeniesiono uroczyste pudding do kuchni Mansion House, gdzie Lord Mayor Londynu, w tocie i łańcuchu burmistrzowskim własnoręcznie włożył pudding do garnka i nastawił go gotowania. Pudding waży 46 funtów.

Jakiż sens i cel tej humorystycznej pozornie imprezy? Dał go król przyjmując pudding i oświadczając, że życzeniem jego jest, by wszyscy obywatele, przyrządzając swe świąteczne puddin-

gi, używali tylko produktów pochodzących z imperjum brytyjskiego.

Jeden przykład więcej tej propagandy, jaką Anglicy niezmordowanie, prowadzą w kierunku ograniczenia importu i konsumpcji obcych towarów.

Pisaliśmy już na tem miejscu niejednokrotnie o tem zjawisku. Dziś akcja ta wzmogła się jeszcze, i na tytułowej stronie „Times'a” czytamy: Buy British Goods, Use British Goods, Sell British Goods. Kupuj, używaj, sprzedawaj tylko towar krajowy.

I dziś, w okresie świątecznym musimy znova przypomnieć ten fakt naszym czytelnikom i przypomnieć im przykład angielski.

W powodzi wielkich spraw narodowych i społecznych, konfliktów zagranicznych, wyrobów, drożyzny itd., hasło popierania produkcji krajowej idzie łatwo w niepamięć.

A jednak trzeba o tem pamiętać, że każde francuskie mydełko, czy perfuma, każdy angielski szal czy krawat, każda puszka ananasów, każdy wiedeński trzewik, to kropla upuszczona z naszego obiegu pieniężnego, to pieniądz bez potrzeby wyrzucony zagrańcem, to świadome podkopywanie własnej niezależności gospodarczej.

To nie szowinizm, nie puste hasła,

lecz faktycznie zdrowo pojęty interes całego narodu dyktuje takie zasady.

Za trzy kwartały bieżącego roku mamy zwyż 150 milionów franków złotych, t. j. 30 milionów dolarów deficytu bilansu handlowego. 30 milionów dolarów, to połowa naszej pożyczki zagranicznej; z takim trudem i kosztem uzyskanej; obliczono, że rzeczywiste oprocentowanie pożyczki wynosi 4,5 procent rocznie; 9,6 procent rocznie od 30 milionów dolarów, to prawie 26 milionów złotych.

Na tych 26 milionów rocznie, musi się składać całe społeczeństwo

A gdyby dewizy nie wpływały wskutek biernego bilansu handlowego za granicę, pożyczka stabilizacyjna nie byłaby potrzebna w takich rozmiarach, jak obecna.

Kupując towar krajowy, nie tylko popieramy przemysł i produkcję krajową, nie tylko chronimy nasz pieniądz nie tylko nie dajemy naszych pieniędzy wrogom, jak to ma miejsce, gdy kupujemy towar niemiecki lecz oszczędzamy skarbowi państwa wydatków, a tem samem sobie samym podatków, które na pokrycie tych wydatków byłoby potrzebne.

Buy, Use, Sell Polish Goods — Oto przedświąteczna dewiza

## MYDŁO DO GOLENIA „TLEN”

jakością dorównuje najlepszym mydłom zagranicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze. 1233

## Zebranie obywatelskie w sprawie zjednoczonego bloku katol.-narod. w Tarnopolu

W niedzielę 11 grudnia br. zebrało się w sali Sokoła około 200 osób Polaków bez względu na przekonania polityczne, reprezentujących prawie wszystkie odcienie społeczno-zawodowe, celem zastanowienia się nad obecną sytuacją wyborczą do Sejmu i Senatu na terenie okręgu tarnopolskiego, oraz wytworzenia wspólnego bloku katolicko-narodowego w myśl wniosków wskazań, zawartych w liście pasterskim Episkopatu polskiego.

Posiedzenie zagał w krótkich słowach ks. kan. dr. Ratuszny. Dyr. Trojnar w dłuższem przemówieniu omówił najważniejsze momenty listu pasterskiego, wykazując konieczność zwłaszcza na terenie Małopolski Wschodniej, utworzenia jednolitego bloku wyborczego wszystkich Polaków, stojących na gruncie katolicko-narodowym. W dyskusji nad referatem dyr. Trojnar zabierali głos m. in. ks. kan. Ratuszny, prezes Turecki, dr. Bochenek, inż. Głowiński, dyr. Voglowa, dr. Orliński, pp. Szmilewski, Krynicki z Zagrobeli. W przemówieniach jednogłośnie podkreślano potrzebę utworzenia jednolitego bloku polskiego na kresach, oraz wyrażono Episkopatowi polskiemu hołd i podziękę za list pasterski, pełen mądrości i zbawicznych wskazań wyborczych. Na szczególne podkreślenie zasługuje przemówienie ks. kan. Ratusznego, który, mówiąc na temat jedności Polaków, zwrócił uwagę, że w mającym się utworzyć Komitecie przedwyborczym powinni się znaleźć ludzie znani ze swych wpływów, wybitnej pracy narodowej, ludzie o kryształowych charakterach, którzy potrafią doprowadzić wahających się do całkowitego zjednoczenia Polaków nie tylko na terenie Tarnopola, ale powiatu i całego kraju. I tu poza szeregiem innych nazwisk wymienił nazwisko p. Rajmunda Schmidta, b. posła na Sejm krajowy, wielce zasłużonego pracownika narodowego, męczennika za sprawę polską z czasów Ukrainy w r. 1919, wymawiane z podziwem i respektem nawet przez Rusinów i Żydów, a z uwielbieniem przez Polaków. Burza oklasków przerywała

parokrotnie przemówienie ks. kan. Ratusznego.

Dr. Orliński, którego nazwisko również wymieniono, między innymi oświadczył, iż do komitetu wejść nie może, gdyż niema walorów na człowieka, umiejącego jednoczyć Polaków, że jednak współpracę swoją przyobiecuje bez zastrzeżeń w rozpoczętej akcji.

Wniosek p. inż. Głowińskiego, by w najbliższej przyszłości, poza ścisłym komitetem z niewiele osób, utworzyć szeroki komitet, złożony z wydziałów poszczególnych towarzystw polskich, uznano zasadniczo za słuszny i na przyszłych zebraniach przystąpi się do jego realizacji, tembardziej, że Tarnopol musi iść w akcji utworzenia wspólnego frontu polskiego równoległe z całą Polską, a zwłaszcza ze Lwowem.

Na wniosek dra Bochenka uchwalono jednomyślnie komitet, zwołujący zebrane, z trzech osób t. j. ks. kan. Ratusznego, wicewoj. Jaworczykowski i dyr. Trojnar, rozszerzyć przez powołanie p. Schmidta Rajmunda, dyr. Voglowej, p. Komarnickiego, prez. Tureckiego, p. Szmilewskiego i p. Sochackiego. P. Szmilewski odmówił przyjęcia godności członka komitetu. Jednomyślnie przyjęto następujące rezolucje:

„Zebrani w dniu 11 grudnia br. w sali Sokoła w Tarnopolu w liczbie 200 osób Polacy z miasta i okolicy, uchwalają jednomyślnie zwrócić się do wszystkich stronnictw narodowych polskich i społeczeństwa polskiego z gorącym apelem utworzenia wspólnego frontu katolicko-narodowego i wspólnej listy wyborczej przy nadchodzących wyborach do sejmu i senatu, — zwłaszcza na kresach, — w myśl wniosków wskazań listu pasterskiego Episkopatu polskiego, a to wobec niebezpieczeństw, zagrażających polskości w Małopolsce Wschodniej na kresach ze strony żywiołów wrogich narodowi i państwu polskiemu.

W tej doniosłej chwili dla przyszłości Ojczyzny, winni Polacy wyka-

z jest sprawa narodu i państwa polskiego ponad wszelkie względy i interesy partyjne.

Zebrani wyrażają hołd i niezmierną wdzięczność Episkopatowi polskiemu za szczerne słowa zgody i jedności do solidarności wobec grup radykalno-komunistycznych, grożących interesom żywotnym państwa, kościoła katolickiego i narodu polskiego”.

### NADEŚLANE.

Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.

**UTRA**  
TANIE I DOBRE JEDYNIU  
**ARTURA PEITZERA**  
Tel. 49-72 LWÓW, 12632n  
Pasaż Hausmanna 5.

Jeśli dzieci przeczne były  
Spraw im gwiazdkę Ojciec miły!  
A największe będą gody,  
Gdy im Radio dąsz z „ANODY”  
Gdzie najtańsze aparaty,  
które dają też na spiaty! 127 9n

„ANODA” Spółka z ogr. odp.  
Lwów, ul. Rutowskiego 2.

**NA GWIAZDKĘ!**  
TYLKO TYLKO  
**600 Zł.**

kompletna radiostacja 5 lamp.  
Nr. IV — systemu „N. utrovox” lub „Neutrodyna” i

kompl. radiostacja 3 lamp. Nr. III.  
TYLKO TYLKO  
**240 Zł.** 1.769n

wszystkie w najlepszym gatunku i solidnem wykonaniu, set ktywne i o czystych i silnych odbiorach, są już do nabycia we firmie

## NEUTRODON

Zakłady Radiotechniczne  
Lwów, Piac Marjacki 10, Telefon Nr 42-61.  
na dogodnych warunkach spłaty. — Żądać ofert i prospektów bezpłatnych.

## NA GWIAZDKĘ

Tanio, praktyczne podarunki tylko we firmie

**J. DĄBROWSKI, L. ROZWARZEWSKI**

Lwów, (Hotel George'a)

Zegarki, — Biżuterja, — Srebro.

# Wiadomości bieżące.

**18**  
Grudzień  
1927

## Niedziela

Gracjana  
Intro: Nemezjusza  
Wschód słońca 8:09  
Zachód 15:44

### TEATR WIELKI.

Niedziela 18 bm. o godz. 3.30 popoł. „Kredowe Kolo” — ceny zmniejszone.  
Niedziela 18 bm. o godz. 7.30 wieczorem „Paganini”.  
Poniedziałek 19 bm. „Paganini”.  
Wtorek 20 bm. „Donna Oretta” — premiera.

### TEATR NOWOCI.

Niedziela 18 bm. o godz. 3.30 popoł. „Dorina” — ceny zmniejszone.  
Niedziela 18 bm. o godz. 7.30 wieczorem „Dr. Julia Szabo”.  
Poniedziałek 19 bm. „Dr. Julia Szabo”.  
Wtorek 20 bm. „Nłech male djabl...” — premiera.

### TEATR MAŁY.

Niedziela 17 bm. godz. 4 popoł. „Orzeł czy reszka”, gość. wyst. Smosarskiej — Ceny zmniejszone.  
Niedziela 17 bm. godz. 7.30 „Orzeł czy reszka”, ostatni pożegnalny występ Smosarskiej  
Poniedziałek 18 bm. godz. 7.30 „Orzeł czy reszka”. Ceny normalne. Zniżki ważne.

### KINOTEATRY.

Apollo: Filtr z nieboszczykiem.  
Chimera: Gehenna miłości.  
Kopernik: Tingel-Tangel.  
Lew: książę czarnych gór.  
Marysienka: Tingel-Tangel.  
Palace: Koniec świata

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Omach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1. 1) Jubileuszowa wystawa Związku Artystek Polskich od 10—3. 10265

**ZABAWKI** po cenach zniżonych  
poleca Pierwsza Krajowa  
**KLINIKA LALEK**  
LWÓW, ul. HALICKA 21. — Tel. 27-04.

Wyprawy ślubne, zakupione w magazynie piórcien i bielizny Józefa Nowaka, pl. Mariacki 6, przetrwają 25 letni jubileusz, porciważ są wykonane z najprzedniejszych materiałów

Oszczędna gospodyni używa tylko mydła „Lew”  
wyrobu fabryki „TLEN”

WYKWINTNA BIELIZNA DAMSKA na zamówienie, Asnyka 2, II. p. na prawo. 12897

### Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika PT. Prenumeratorom tak zamiejscowym jak i miejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za grudzień.

Fonową wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

— Teatr Wielki. Dzisiaj po południu o g. 3.30, po raz ostatni w bieżącym sezonie, przepiękne „Kredowe Kolo” Galabunda — po cenach znacznie zmniejszonych. Wieczorem dzisiaj i jutro ulubiona operetka „Paganini” Fr. Lehara.

— „Donna Oretta”. Świątka 3-aktowa komedia renesansowa Gioacchina Forzani, ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Wielkiego we wtorek 20 bm. Niedziele malowniczo, czarująca ta komedia nie grana dotąd w Polsce — ukaże nam wnie czasy włoskiego Odrodzenia. Akcja „Donny Oretty” rozgrywa się w wieku XVI we Florencji, w złotej, ale nie mniej groźnej epoce Medyceuszów. Są to czasy bujnego życia zmysłów i mocznych,

## WINA WŁOSKIE

S. E. V. I.

Società Esportazione Vini Italiani

Podajemy do wiadomości naszej Szanownej Klienteli Grosistów, Kawiarzy, Restauratorów i t. p., że oprócz dużych składów, jakie mamy w wolnych składach na Kleparowie otworzyliśmy piwnice przy ul. Kl. Tańskiej l. 3 z wielkimi zapasami oryginalnych flaszek a także małych i większych beczek. Nasza firma sprzedaje tylko oryginalne wina z własnych winnic to też poleca Szanownej Klienteli znakomite wina mszalne, deserowe i stołowe. — — — Przyjmujemy zamówienia także na zlecenia listowne. — — —

Piwnice: Lwów, ul. Kl. Tańskiej l. 3. Biuro: Lwów, ul. Akademicka l. 21. Telefon Nr. 42—82. 10952

### Torebki!

### MAGAZYN NOWOŚCI

### Necessary!

## WŁADYSŁAW CIECHULSKI I SYN

### Parasolki!

Lwów, Legionów 5.

1288In Bronzy!

## Sprawa zasiłku dla emerytów wdów i sierót

W dzienniku ustaw R. P. z 29 listopada ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, przyznające emerytom, wdowom i sierotom jednorazowy zasiłek, płatny w dwóch równych ratach dnia 30 listopada 1927 i 31 stycznia 1928.

W tej sprawie była dnia 15 b. m. deputacja emerytów składająca się z przewodniczącego Polskiego Stowarzyszenia Emerytów Państwowych we Lwowie i przewodniczącego Wojewódzkiego Związku Urzędników (i Emerytów) w Tarnopolu u p. Przesesa Izby Skarbowej i Naczelnika Wydziału Emerytalnego we Lwowie z prośbą o zarządzenie rychłej wypłaty tego zasiłku, jednakowoż otrzymała odpowiedź, że przed 1 stycznia 1928 roku nie będzie mogła nastąpić wypłata, ponieważ w Izbie lwowskiej jest 34 tys. emerytów względnie wdów i sierót, więc likwidowanie zasiłku wymaga olbrzymiej pracy i przy największym wysiłku urzędników pracujących w tym dziale nie da się w krótkim czasie skuteczniej — a stan osobowy Izby Skarbowej nie pozwala na przydzielenie pracowników z innych działów.

Tu należy podnieść, że przyznanie tego zasiłku zawdzięczyć należy miewątpliwie trwałemu orędownictwu spraw emerytów przez związki urzędników państwowych a przede wszystkim u rządzonemu przez Wojewódzkie Związki urzęd. kongresowi urzęd. państw. przy współdziałaniu reprezentantów emerytów w dniach 29 i 30 października b. r., na którym jako oddzielny punkt była traktowana sprawa emerytów. Referentem tej sprawy był delegat Lwowskiego Wojewódzkiego Zwią-

zku urzędników p. Henryk Kwiatkowski, który w obszernym referacie przedstawił dolę emerytów, domagając się w rezolucji uchwalonej później na Komisji i na plenum przyznania emerytom jednorazowego zasiłku, tak, jak otrzymali urzędnicy, a nadto zmian w ustawie emerytalnej, krzywdzącej emerytów, a przede wszystkim zrównania emerytów z przed roku 1919 (państw zaborczych) i z przed r. 1923 z emerytami późniejszymi uwolnienia emerytów od opłaty datku na cele emerytalne i t. p. a wreszcie przyznania zasiłku wdowom i sierotom.

Podobnie i w zeszłym roku, gdy była w Sejmie rozpatrywana sprawa podwyższenia poborów urzędników wystąpiła reprezentacja związków urzędniczych łącznie z reprezentacją emerytów wobec Rządu i Sejmu z żądaniem podwyżki także dla emerytów odniosło pożądany skutek.

Z tych powodów Polskie Stowarzyszenie Emerytów Państwowych stała się współdziałać z Wojewódzkim Związkiem Urzędników Państwowych. Nie wątpi, że stowarzyszenia emerytów mogą działać także samodzielnie, niezależnie od związków urzędniczych, jednakowoż dopóki nie nastąpi utworzenie Związku wszystkich istniejących towarzystw emerytów w jeden Związek, wystąpienia poszczególnych towarzystw nie mogą liczyć na skuteczność. Również nie prowadzi do celu zwoływanie przez luźne grupy wiecu emerytów a tem mniej tworzenie powiecu, nowego towarzystwa emerytów; jest to rozbijaniem akcji a nie jej skupieniem i wzmocnieniem.

## NA ŚWIĘTA towary kolonialne w doborowych gatunkach

Poleca najstarsza chrześcijańska firma

Fr. Schubuth i S-ka, Lwów, Rynek I. 45.

niezwykłych typów ludzkich — takim typem renesansowym jest właśnie mocna, rasowa, wyrafinowana przewrotna, czarująca pani Oretta, żona zamożnego kupca bławatego... Nowa sztuka ukazuje się pod wybitnie staranną i umiejętną reżyserią p. Strachockiego — w doborowej reprezentacji artystycznej, z pp. Mazarekówną (Donna Oretta), Nieszewska, Smereczanka, Czaska, Dąbrowskim, Gutnerem, Kieszczyskim, Szymańskim, Woźnikiem i in.

— Teatr Nowości powtarza dziś i jutro kapitalną, bajecznie wesołą, komedjo-farsę Wł. Fodora „Dr. Julia Szabo”, przyjętą zarówno przez publiczność, jak i krytykę, z nadzwyczajnym uznaniem i aplauzem.

— Premiera nowej operetki w Teatrze Nowości odbędzie się we wtorek, 20 bm. Będzie nią przepyszna, fantastyczna nowość L. Reichelna, pt. „Nłech male djabl...”. Doskonale, przekomiczne libretto W. Leona i H. Reicherta — o treści prawdziwie sensorycznej — wprowadzi rozbawionych widzów w świat nowoczesnej bajki, ilustrowanej barwną, nastrojową, arcymlodującą muzyką. Przepiękne, malownicze baletmistrza, J. Ciesielskiego, ukaże nam fantast. produkcje: „Danse excentrique”, „Sisters Brown”, „Kobieta-Wachlarz”, „Dymok z papierosa” i „Fige diabluków” — uczestniczy w nich cały zespół baletowy z pp. Martówną i Ciesielskim na czele. Nowa operetka ukaże się pod sumienną i wytrawną reżyserią p. Tatrzańskiego — pod kierownictwem muzycznym kapelmistrza, p. Wojnarowicza. Reprezentację ar-

tystyczną tworzą pp.: Brzeska, Grabowska, Górka, Bojanowski, Dembowski, Kuligowski, Sowiński, Tatrzański i in. Nowe, pełne przepychu dekoracje Z. Balka.

— Jadwiga Smosarska żegna się dziś ze Lwowem. Uroczą artystyka, zadowolona z naszego miasteczka i grać będzie jeszcze tylko dziś w niedzielę o godz. 4-tej popoł. i wieczorem o godz. 7.30 w wesołej komedji Vernella „Orzeł czy reszka”. Premiera tej przemilłej komedji odbyła się wczoraj w teatrze Małym, przy sań wypełnionej doborową publicznością, gorąco oklaskującą kreację ślicznej artystki.

— Popołudniówka w Teatrze Małym będzie istotnie sensoryczną. Wypelni ją ostatnia nowość teatru Małego „Orzeł czy reszka” Vernella z ostatnim gościnnym występem pięknej Jadwigi Smosarskiej. — Ceny zmniejszone.

— Kasyno i Koło Heracko-artystyczne urządza dla swych członków wspólny opłatek w dzień wigilji Bożego Narodzenia w sobotę dnia 24 bm. o godz. 12 i pół w południe. Lista wyłożona w Sekretariacie.

— Gwiazdka dla sierót po koleju. Koło miejscowe Polskiego Związku Kolejowców w bieżącym roku urządza „Gwiazdkę” dla najbardziej potrzebujących sierót po członkach pracowników tut. Urzędu ruchu, wśród których szerzy się z dnia na dzień coraz większa nędza i choroby. Na wystosowany apel otrzymał Związek szereg ofiar pieniężnych w łącznej kwocie około

### WIERSZEM.

## Dwa fronty.

Na jednym froncie — Moszko, Lejba czy Chaim,  
Na drugim — Wasyl, czy Iwan — Karaim;  
Zbyt trudno blok tu stworzyć jednolity  
Bo szcze nie pora Jewrejom służyć.

Żyd na Rusina wypada z tasakiem,  
Rusin na żyda z nożem, czy z czemś takim.

Tak, że przewidzieć nie jesteśmy w stanie,

Kto tu i komu sprawi obrzezanie.

Już sobie żydzi wynajęli barda —  
Mają pieśniarza swoich „krzywd”:  
Schwarzbarda.

A ukraińcy w tej walce ponurej  
Mobilizują groźny cień Petlury.

Obraz to przykry. I w tem jeszcze bleda,

Że przepowiedzieć na razie się nie da.  
Kto też i kogo weźmie tutaj na bas:

Czy panachidy zwyciężą, czy szabas.  
Janek.

300 zł. Jestto oczywiście, w stosunku do potrzeb, mało. Komitet żywi na ziele, że apel jego nie przebrzmiał bez echa i że za przykładem dotychczasowych ofiarodawców wszystkie osoby i instytucje, do których wysłano pisemne prośby o pomoc, nie postąpią grosza na piękny i pożyteczny cel.

— Rekord zdrowia i pożywności. Żyjemy w epoce rekordów. Bez wątpienia jednym z najciekawszych i najpraktyczniejszych rekordów jest czekolada zaszczytnie znanej fabryki „Plutos”. Wyroby tej fabryki wysunęły się na czoło światowej produkcji czekoladowej. Obecnie fabryka „Plutos” rzuciła na rynek nowy gatunek czekolady „Mleczno-Jasna Plutos”, będącą prawdziwym zbawieniem dla dzieci i osób słabego zdrowia, zawiera ona bowiem maximum najbardziej pożywnych składników. Najważniejsze powagi lekarskie stwierdziły niebawem doborczynne oddziaływanie na zdrowie „Mleczno-Jasnej-Plutos”, przyrządzonej z najlepszych surowców. Oto co pisze np. prof. dr. Eryk Harnack o „Mleczno-Jasnej-Plutos”: „Niedziele indziej natura nie skupiała w tak małej dawce takiej pełni substancji odżywczych, nigdzie indziej nie doprowadziła do takiej doskonałości, która pozwala nazwać ją śmiało uniwersalnym środkiem pożywienia”. Zresztą najdobitniej mówi za siebie następujące zestawienie: 100 gr. ryby zawiera 22,00 jednostek odżywczych; 100 gr. Kartofli zawiera 31,26 jednostek odżywczych; 100 gr. Mleka krowiego 33,22 jedn. odżyw.; 100 gr. Chleba żytniego 86,87 jednostek odżyw.; 100 gr. Jaj kurzych 99,08 jednostek odżyw.; 100 gr. „Mleczno-Jasnej-Plutos” 156,16 jedn. odżyw. — Oto czemu można nazwać nowy gatunek czekolady „Mleczno-Jasna-Plutos” zbawieniem dla dzieci i dla osób słabego zdrowia. 12907

## ZWIĄZEK REWIZYJNY

ZAPKZYSZONYCH ZNAWCÓW KSIĘGOWOŚCI WE LWOWIE, UL. BOUKLA DA 5, I. P. (atwierdzony Województwem 14/926 L. B. F. 11211/6/ 12498k)  
pod powagą Prezydji sądowej zestawia i bada bilanse, organuje księgowość, wydaje fachowe opinie.

— W piątą rocznicę zgonu śp. prez. Narutowicza odbyło się onegdaj w kościele katedralnym nabożeństwo żałobne przy udziale reprezentantów władz cywilnych i wojskowych i licznej publiczności. Podobne nabożeństwa odbyły się w katedrze ormiańskiej, św. Jerzego, zborze ewangelickim i templum żydowskim.

— Echa sprawy B. Eustachlewicza. Miejscowy Związek Hallerczyków był jak wiadomo zmuszony ostatnimi czasami wykluczyć ze swego grona oprócz Preisla i podpułkownika Testarta Obalskiego, który następnie wspólnie z Preissem, złożył szereg zeznań w sprawie p. Bol. Eustachlewicza. Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych kół, p. Obalski pozbawiony został w swoim czasie obywatelstwa francuskiego, a w r. 1926 stwierdzono, że nie nabył obywatelstwa polskiego. Francja odebrała mu prawo noszenia munduru francuskiego i odznaczeń, a gen. Niessel, szef misji francuskiej w Polsce kwestionował wogóle, aby p.

Obalski był kiedykolwiek oficerem i miał jakiegokolwiek odznaczenia. W każdym razie był p. Obalski conajwyżej tylko kontraktowym oficerem WP. co stwierdziło DOK. Lwów, za czasów gen. Malczewskiego, zakazując mu równocześnie noszenia mundur polskiego z powodu, że p. Obalski nie jest obywatelem polskim. Ostatnio p. Obalski starał się o stanowisko nauczyciela języka francuskiego w lwowskim Korpusie Kadetów, jednak komendant Korpusu pułk. Widacki odmówił tym staraniom p. Obalskiego. Jak się dowiadujemy z innego źródła, śledztwo w sprawie Eustachiewicza, ma się już ku końcowi. W związku z tem p. Eustachiewicz ma być wypuszczony na wolność.

— „UNDO“ w bloku mniejszości. — „Ukraińskie Nar. Objednanie“, jako część składowa bloku mniejszości narodowych wystąpiło do ogółu ruskiego z odezwą w sprawie zbliżających się wyborów. „Dziło“ z dnia 17 bm., które zamieściło na czele numeru tę odezwę niegło konfiskacie.

— Z życia urzędników kolejowych. Zarząd okręgowy związku umysłowych pracowników kolejowych we Lwowie zwołał na dzień 8 bm. zjazd prezesów kół miejscowych — na którym po omówieniu spraw organizacyjnych poruszono szereg bieżących spraw zawodowych. Przedewszystkiem domagano się doraźnej i szybkiej poprawy bytu pracowników kolejowych oraz wydania ustaw zasadniczych (pragmatyka, ustawa emerytalna itp.). Przewodniczył p. St. Piątkiewicz. dłuższy referat wygłosił p. St. Tarczyński.

— J. Smulikowski „za karę“ przeniesiony do Warszawy. Do rzędu ludzi, których Min. Oświaty w ostatnim czasie przeniosło „dla dobra szkoły“, należy również b. poseł socjalistyczny p. Smulikowski. P. Smulikowski widocznie dobrze zasłużył się sanacji, skoro został „za karę“ przeniesiony do Warszawy. Krają wersję, że p. Smulikowski na w dodatku otrzymał urlop, tak bardzo mu teraz potrzebną „dla poratowania \*zdrowia“ Narodowi działacze na błota pińskie, a czerwoni sanatorzy do stolicy. Teg. wymaga „dobro szkoły“.

— Nowe znaczne dowiercenia produkcji naftowej w Mraźnicy. Biuro Informacyjne Krajowego Tow. Naftow. donosi: Spółka akcyjna „Nafta“ otrzymała dnia 14 bm. na szybie „Ullmann“ w Mraźnicy do dowiercenia do głębokości 1.540 m. w piaskowcu borysławskim produkcję ropy w wysokości 3.2 cysterny ropy, oraz 20 m. kub. gazu na minutę. Jak donosi Stacja Geologiczna, w Borysławiu został dnia 14 grudnia dowiercony szyb „Standard II“ (Maguire II) firmy Standard - Nobel w Mraźnicy w głębokości 1.480 m. w rurach 6“ po przewierceniu około 24 m. piaskowca borysławskiego. Produkcja w dniu 14 bm. wynosiła 0.5 cyst., w dniu 15 bm. wzrosła na 11 cystern.

==@==

— Zmach samobójczy. Zamieszkały przy ul. Chrzanowskiej l. 10 Michał Gliński popełnił w dniu wczorajszym samobójstwo przez zaczadzenie. Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Powód bliżej niezany.

— Aresztowanie „torebkarza“. Policja przytrzymała wczoraj Stefana Daniliszyna, który jakiejś pani usiłował wyrwać torebkę na przystanku tramwajowym obok kawiarni wiedeńskiej.

— Złodzieje, którzy wpadli w matnię. Aresztowany został wczoraj Ignacy Szuba, zarobnik, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania, za kradzież kurtki i kapelusza z poczekalni Towarzystwa „Nafta“ przy ul. Batorego l. 6. — Aresztowani dalej zostali Mojżesz Schwarzmann oraz Natan Bramstein, przytrzymani za kradzież futra w Dublanach a Abraham Grossman, zwany w złodziejskim światku „Funi“ za kupno rzeczy, pochodzących z kradzieży. Znaczną ilość męskiej garderoby odebrano od tego pasera.

— Grudniowy podrzutek. W bramie



## Cyganie w bestjałski sposób pastwili się nad posterunkowym.

POSTERUNKOWY ULEGL CIĘŻKIEMU POTŁUCZENIU I ZŁAMANIU OBU RAK.

Krosno. (Tel. wł.) Z gminy Zboisk, w tutejszym powiecie, donoszą o niesłychanym zajściu, które wydarzyło się w dniu wczorajszym o godz. 6-tej wieczorem na gościńcu w pobliżu wspomnianej wsi.

Koło Zboisk założyła obóz banda cyganów, których tylu niepotrzebnie włoży się po kraju, a gdy w okolicy popełniono w ostatnim czasie szereg kradzieży, których ślady wiodły do tego obozu, udał się tam post. Józef Uzar celem podjęcia dochodzeń ewentualnie przeprowadzenia rewizji w namiotach. Przybył tam wieczorem i gdy tylko wstąpił do pierwszego z brzegu namiotu, cyganie znieacka rzucili się na posterunkowego

I w nieludzki sposób poczęli się nad nim pastwić.

rzucili go na ziemię, bili łaskami i kopali, przyczem złamali mu obie ręce. Posterunkowy nagle napadnięty, nie mógł uczynić użytku z broni. Cyganie przez dłuższy czas, pomimo iż posterunkowy stracił przytomność, bili go i

kopali i dopiero przechodzącym chłopem tamtejszym udało się wydobyć ciężko potłuczonego posterunkowego z rąk rozbestwionej zgrai cygańskich opryszków. Post. Uzar, pochodzącego z posterunku dukielskiego, w ciężkim stanie przewieziono do szpitala powszechnego w Krośnie.

Aresztowania.

Podjęte bezzwłocznie dochodzenia doprowadziły do ujęcia całej cygańskiej szajki, którą odstawiono do sądu w Dukli.

Ten ohydny wypadek może wreszcie skłoni władze administracyjne do przedsięwzięcia energicznych zarządzeń, które usuną z kraju liczne wataśające się szajki cygańskie. Kradzieże, rabunki, oszustwa mnożą się tam, gdzie szajki te rozbiją swe przelotne namioty, skutkiem czego władze bezpieczeństwa mają z owemi bandami zawsze sporo do czymienia. Czas byłby wreszcie pokazać cygańskim opryszkom, którą prowadzi droga do granicy!!!

kamienicy przy ul. Ormiańskiej l. 25 posterunkowy natrafił wczoraj wieczorem na porzucone dziecko pięciomiesięczne, liczące około tygodnia. Podrzutek owinięty był w poduszkę.

— Kradzież stempli i znaczków pocztowych. Do trafik Bernarda Schorra przy ul. Lyczakowskiej l. 4, przybył wczoraj jakiś osobnik a korzystając z odwrócenia się trafikanta skradł książeczkę, zawierającą stemple i znaczki pocztowe wartości 300 zł.

PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ!  
Przed zakupem obuwia prosimy oglądać wystawę firmy J. Schelt, Lwów,  
ul. Jagiellońska l. 12. 12814pk

## Z Gwiazdką

do miłych mieszkańców naszego grodu zwraca się znana cukiernia Władysława Podhalicza (Lwów, Rutowskiego 4) — Wszyscy kupujący tam pieczywo świąteczne za 25 zł. — bezpłatnie otrzymują specjalnie wyborowy torcik. Podhalicz w tym roku przygotował się na wielką skalę, a przewidując wielki obrót, ustalili niezwykle umiarkowane ceny pieczywa świątecznego, jak tortów, makowników, struclii itp. Uprasza się o wczesne zamówienia. Bufet Podhalicza w Wielkim Teatrze, zaopatrzone bogata w cukry, ciastka i kanapki, poleca się PT. Publiczności. 12915

## Zlikwidowanie kilku szajek złodziejskich.

POMYŚLNY TYDZIEŃ W POLICYJNEJ BRYGADZIE.

Na kartach brygady policyjnej, tępiącej tego rodzaju przestępstwa, ubiegły tydzień można nazwać pomyślnym, zdołano bowiem dzięki energicznym dochodzeniom, prowadzonym pod kierunkiem kom. Gepperta, zlikwidować kilka szajek włamywaczy i złodziei.

Na pierwszym miejscu należy wymienić sprawę wykrycia włamywaczy, którzy przed kilku dniami kanałowym podkopem włamali się do sklepu firmy Dittmara - Brünnera przy pl. Marjackim, o czym szerzej pisaliśmy. Sprawcami, którzy zostali aresztowani i odstawieni do więzienia przy ul. Batorego, są znani i notowani włamywacze kasowi Michał Maliszewski, zamieszkały przy ul. Granicznej w Zamarstynowie oraz Jan Borzyński, zamieszkały przy ul. św. Michała w Zamarstynowie.

Wykryte dalej zostało włamanie do sklepu Schapiry przy ul. Potockiego i włamanie do mieszkania Karola Torowskiego przy ul. Kordeckiego l. 32. W obu tych wypadkach włamania dopuścił się dozorowy złodziej Michał Podolak wraz ze swą kochanką Marią Belczarską. Oboje podzielili los tamtej szajki.

I trzecie włamanie, dokonane onegdaj do sklepu przy ul. Krakowskiej 14, zostało w zupełności wyjaśnione. Sprawcy Aleksander Chlepański, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania i Jan Prystajko, dezertor 49 pp., zostali aresztowani, przyczem został im odebrany cały łup, pochodzący z tego włamania.

Dał się ujęty sprawca trzech włamań tj. na szkodę Franciszka Michałskiego i przy ul. Szeptyckich l. 10 i 14. Jest nim Józef Żurawski, dezertor 40 pp.

Wpadła również w ręce policji jeszcze jedna duża szajka włamywaczy mieszkaniowych. Twórczyli ją Władysław Roguski, zamieszkały przy ulicy Bernsteina 11, Józef Pepek, niebezpieczny włamywacz mieszkaniowy oraz ich kochanki, Maria Daniłowicz i Zofia Werbowska. Szajka ta popełniła włamanie w mieszkaniu dra Marka Grossmanna.

## Włamanie kasowe w Glińsku.

„PEKLA“ KASA SPÓŁDZIELNI.

Zółkiew. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do wyłamania krat w oknie do biura tutejszej spółdzielni, gdzie rozbili kasę ogniotrwałą, z której zabrali 1732 zł. w gotówce. „Pracowali“ precyzyjnymi narzędziami i nie pozostawili widocznych śladów po swym występie. Są pewne oznaki, wskazujące, iż sprawcy wyjechali w kierunku Lwowa, byłoby zatem lwowscy włamywacze kasowi, którzy zjechali do Glińska na gościnnie występ.

**BALSAM BENGALSKI KARPIŃSKIEGO ZNIECZULAJĄCY SPRAWIA NATYCHMIASTOWĄ ULGĘ W BÓLACH REUMATYCZNYCH ARTRETYCZNYCH NEURALGICZNYCH I.T.P.**

12624pk

Herbata RIEDLA

11000

Praktyczne podarki na Gwiazdkę  
jak kupony na suknie, bluzki garnitury stołowe, chustki do nosa, pledy poleca firma 12631n

**ANTONI UWIERA**  
LWÓW, UL. HALICKA L. 1.  
Filje w Tarnopolu, Drohobyczu, Stryju. — Ceny zniżone.

Najpraktyczniejsze podarki po bałecznie niskich cenach poleca 128 4n

Magazyn nowości dla Pań i dzieci  
**Maksa Goldberga**  
LWÓW, ulica Halicka l. 9.  
Rok założenia 1902. — telefon 42-51.

**Dziś w niedzielę 18 b. m. o godzinie 11:30 w p.ł. Poranek kinowy w kinie „Palace”.**

Wyswietlony będzie wspomniany film „Kolos” po tyt. **„Walka z ludożercami”** i farsa amer. **„Czy zna pan Lopka?”** Bilety po 1 zł. przy kasie.

**Kronika przemyska.**

Przemysł, 14 grudnia.

**Liga katolicka.** Z inicjatywy ks. biskupa Nowaka zawiązał się komitet organizacyjny Ligi katolickiej na diecezję przemyską. Pierwsze posiedzenie komitetu odbyło się w poniedziałek w sali ks. ks. Salezjanów. Po zagajeniu obrad przez ks. infułata Sarnę, referat, uzasadniający potrzebę powstania Ligi katolickiej, wygłosił ks. prałat Tomaka, który również odczytał gotowy już projekt statutu. Po krótkiej, wyjaśniającej dyskusji, zebrani w liczbie kilkudziesięciu podpisali statut, celem przestania go władzom administracyjnym do zatwierdzenia.

**Akademja ku czci gen. Bema.** W niedzielę w południe w sali Sokola odbyła się akademja ku czci gen. Bema. Na program złożyło się piękne przemówienie gen. Galicy i jak zawsze bardzo udane produkcje muzykaino-wokalne Towarz. Muzycznego. Bardzo pięknie wygłoszony wiersz K. Makuszyńskiego „Parada w niebie” przez ucz. IV. kl. gima. Błażyńskiego. Dmuminutowe milczenie przed ostatnim punktem programu dało sposobność licznym uczestnikom akademji złożenia cichego hołdu ceniom bohaterstwa generała.

Z sali wykładowej Prof. Uniw. J. K. ks. dr. Rosiński wygłosił w niedzielę odczyt p. t. „Dobór małżeński”. Prelekcję urządzoną staraniem T. N. S. W. z cyklu wykładów uniwersyteckich, wysłuchało zaledwie małe grono osób.

Z sali sądowej. Ubiegłego tygodnia odbyła się rozprawa przeciw Jachcie Bornstein o zbrodnię zdrady głównej i oszustwo. Podczas rozprawy dowiedziono, że oskarżona nazywa się właściwie Ruchla Beruszek, jest znaną komunistką na Wołyniu. Oskarżoną po przemówieniu prokuratora Prochaski skazano na dwa lata ciężkiego więzienia.

**Wystawa i sprzedaż gwiazdkowa.** Samopomoc Nauczycielska i Średnia Szkoła Zawodowa T. S. L. urządziły w dniach od 10 do 12 grudnia wystawę przemysłu artystycznego domowego. Wśród eksponatów wyróżniały się ślicznymi wykonaniem prace p. Herminy Troskoliańskiej, p. R. Szwarzowej, p. Polkońskiej, p. Fkierówny Tekli i in. Szkoła Zaw. T. S. L. swymi eksponatami dowiodła wysokiego wykształcenia zawodowego swych uczennic. Inicjatorom wystawy należy się za pomysł i jego przeprowadzenie uznanie.

**Rozwiązanie Rady pow.** Według nadeszłych wiadomości ze Lwowa tużtejsza Rada powiatowa z p. marszałkiem dr. Feliksem Drużbackim na czele ma być rozwiązana.

**Kto reprezentuje miasto.** Stara Rada miejska Województwo rozwiązało, podając w motywach, że nie odpowiada ona stosunkom i potrzebom miasta. Otóż skład przybocznej rady p komisarza jest taki, iż na ostatnim posiedzeniu było 6 Polaków i 7 nie-Polaków. Rusini przemawiali po rusku Polacy nie reagowali, chociaż byli wśród nich i Chadeccy. Jedynie żyd Honigwachs prosił mówcę ruskiego, by posługiwał się językiem polskim, bo ruskiego nie rozumie.

**U dorastającej młodzieży,** stosuje się rano szklaneckę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” i przy użyciu takiej, jej czyszczącej działaniu na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców, dają zbawienny skutek. W klinikach chorób dziecięcych stosuje się wodę „Franciszka Józefa” nawet u małych dzieci, skłonnych do zaparcia stolca.

**Niespodziankę**

chcę Ci sprawić Ojczulku i dlatego kupiłam wodę koloniską

„ISTE”

którą zawsze tak bardzo chwaliisz. — Orzeźwia ona znakomicie i ma istotnie niezwykle miły zapach.

J. & S. STEPNIEWICZ  
Poznań.



**Referat posła Rymara we Lwowie.**

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie ZLN, z udziałem stu kilkudziesięciu osób, na którym referat wygłosił pos. St. Rymar na temat: „Rola przyszłego Sejmu”. Były referent generalny komisji budżetowej Sejmu, nakreślił przedewszystkiem sytuację w bieżącej chwili, z której wynika, że stworzenie bloku sanacyjnego skończyło się już fiaskiem, gdy natomiast w obozie narodowym dojrzało w pełną zrozumienie potrzeby konsolidacji. Obrona uprawnień i powagi parlamentu musi się stać cementem hasel narodowych stronnictw.

Przechodząc do sprawy roli przyszłego Sejmu, to pomijając sprawę refer-

my ustroju, która, zdaniem mówcy, nie może iść w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej wobec sponiewierania ciała ustawodawczego, na pierwszy plan wysuwa się sprawa budżetu, która pozwoli poddać krytyce całości kształt dzisiejszego Rządu. Poza tym stanie się aktualna sprawa obrony państwowości, szkolnictwa, administracji. W tej sytuacji jest koniecznością zorganizowanie takiego bloku, któryby w przyszłym Sejmie siedł zgodnie i jednolicie, nie rozbijając się na poszczególne grupy. Referat przyjęty został burza oklasków.

**Dlaczego Waldemaras przegrał?**

Genewa, 18 grudnia. (F) W sferach politycznych ogólnie zainteresowano się sprawą kłeski premiera litewskiego Waldemarasa, poniesionej podczas ostatniej sesji Ligi Narodów. Waldemaras bowiem, polityk młody i wcale obrotny, miał wszelkie szanse zwycięstwa, to też niespodziewany obrót rzeczy wywołał powszechnie zdziwienie. Szereg dziennikarzy francuskich i angielskich urządziło w tej sprawie wiele wywiadów, które jednakże nie wyjaśniły tajemnicy Waldemarasa.

Już po wyjeździe premiera litewskiego z Genewy, przyjechał tu na parę dni jeden z przywódców opozycji lit-

ewskiej, który przyjął na specjalnej konferencji przedstawiciela „Timesów” i oświadczył: „Tajemnica kłeski Waldemarasa jest prosta. Nie pił on nigdy ani „Podbięty” ani „Wiśniak” Kantorowicza, dwu najznakomitszych wódek polskich. Do tego doprowadził go litewski szowinizm. Podobno specjalną uchwałą gabinetu litewskiego Waldemaras będzie obecnie pił tylko „Podbięty” i „Wiśniak” Kantorowicza.

Oświadczenie powyższe zrobiło ogromne wrażenie w całej Europie 12934

**Lokale obwodowych komisji głosowania we Lwowie.**

Nr. obw. 1 Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5, Nr. obw. 2 Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5, Nr. obw. 3, 4 Szkoła Staszica ul. Skarbowska 45. Nr. obw. 5, 6, 7 Ratusz Rynek 1, Nr. obw. 8, 9, 10, 11 Szkoła Mickiewicza ul. Rutowskiego 15, Nr. obw. 12 13 Gimnazjum IV ul. Nikorowicza 2, Nr. obw. 14 Szkoła Św. Anny (m.) ul. Kazimierzowska 3, Nr. obw. 15 Szkoła Żółkiewskiego (m.) ul. Krasickich 12, Nr. obw. 16, 17 Szkoła Staszica (z.) ul. Podwale 17, Nr. obw. 18, 19, 20 Szkoła Sobieskiego ul. Zamarstynowska 11, Nr. obw. 21 Gimn. Stan. Żółkiewskie-

go ul. Kuszewicza 5, Nr. obw. 22, 23, 24 Szkoła Św. Marcina (z.) ul. Św. Marcina 6, Nr. obw. 25 Szkoła Św. Marcina (m.) ul. Boczna Św. Kingi 18, Nr. obw. 26, 27 Szkoła Issakowicza (z.) ul. Św. Kingi 3, Nr. obw. 28 Szkoła Czackiego (m.) ul. Alembków 11, Nr. obw. 29 Szkoła Czackiego (z.) ul. Kotlarska 9, Nr. obw. 30 Gimn. St. Żółkiewskiego ul. Kuszewicza 5, Nr. obw. 31 Szkoła Czackiego (z.) ul. Kotlarska 9, Nr. obw. 32 Szkoła Lenartowicza (m.) ul. Weteranów 11, Nr. obw. 33 Szkoła Czackiego (m.) ul. Alembków 11, Nr. obw. 34 Szkoła Lenarta-

wicza (m.) ul. Weteranów 11, Nr. obw. 35 Szkoła Św. Anny (z.) ul. Św. Anny 1, 2, Nr. obw. 36 Szkoła Orzeszkowej (z.) ul. Św. Anny 4, Nr. obw. 37, 38 Szkoła Lenartowicza (z.) ul. Weteranów 11, Nr. obw. 39 Szkoła Orzeszkowej (z.) ul. Św. Anny 4, Nr. obw. 40 Szkoła Kościuszki (z.) ul. Zamknięta 13, Nr. obw. 41, 42, 43, 44 Szkoła Kordeckiego ul. Kordeckiego 13, Nr. obw. 45, 46, 47, 48 Szkoła Konarskiego ul. L. Sapiehy 91, Nr. obw. 49 Szkoła Kolejowa ul. Dojazdowa, Nr. obw. 50, 51, 52 Szkoła Sienkiewicza ul. D. Borkowskich 21, Nr. obw. 53 Gimnazjum XI ul. Chocimska 2, Nr. obw. 54 Gimnazjum ruskie ul. L. Sapiehy 14, Nr. obw. 55 Gimnazjum Sobieskiego ul. Szumiłańskich 7, Nr. obw. 56 Gimnazjum IV ul. Nikorowicza 2, Nr. obw. 57, 58 Szkoła Marii Magdaleny ul. L. Sapiehy 11, Nr. obw. 59 Szkoła Sienkiewicza ul. D. Borkowskich 21, Nr. obw. 60 Gimnazjum im. Śniadeckich ul. Szymonowiczów 1-3, Nr. obw. 61 Szkoła Żółkiewskiego (z.) ul. Sadownicka 80, Nr. obw. 62 Gimnazjum ruskie ul. L. Sapiehy 14, Nr. obw. 63 Szkoła Sienkiewicza ul. Borkowskich 1, 21, Nr. obw. 64, 65 Szkoła Żółkiewskiego ul. Sadownicka 80, Nr. obw. 66 Seminarium meskie ul. Nabelaka 57, Nr. obw. 67 Seminarium żeńskie ul. Strzaly 3, Nr. obw. 68 Gimnazjum matam. przvr. VIII ul. Dwernickiego 17, Nr. obw. 69 Szkoła Św. Kazimierza ul. Św. Zofii 24, Nr. obw. 70 Gimnazjum Sienkiewicza ul. Wałowa 18, Nr. obw. 71 Gimnazjum Jadwigi ul. Akademicka 1, 9, Nr. obw. 72 Szkoła H. Sienkiewicza ul. Wałowa 18, Nr. obw. 73 Szkoła Kl. Tańskiej ul. Jabłonowskich 13, Nr. obw. 74 Gimnazjum Batorego ul. Batorego 5, Nr. obw. 75, 76 Gimnazjum Kościuszki ul. Sokoła 2, Nr. obw. 77 Gimnazjum Batorego ul. Batorego 1, 5, Nr. obw. 78 Gimnazjum matematyczno-przyrodn. VIII ul. Dwernickiego 17, Nr. obw. 79 Szkoła Pędstw. Zawodowa ul. Zielona 8, Nr. obw. 80 Szkoła Św. Zofii ul. Stalmacha 1, 9, Nr. obw. 81 Szkoła Zawodowa ul. Zielona 8, Nr. obw. 82, 83 Szkoła Św. Zofii ul. Stalmacha 9, Nr. obw. 84, 85, 86 Szkoła M. Konopnickiej ul. Zielona 1, 9, Nr. obw. 87, 88 Seminarium żeńskie ul. Sakramentek 7, Nr. obw. 89 Gimnazjum im. Kopernika ul. Kubali 4, Nr. obw. 90 Szkoła Św. Antoniego ul. Głowickiego 6, Nr. obw. 91 Szkoła Zimorowicza ul. Kopca 10, Nr. obw. 92 Szkoła Św. Antoniego ul. Głowickiego 6, Nr. obw. 93 Szkoła Reala I, ul. Kubali 4, Nr. obw. 94 Szkoła Św. Antoniego ul. Pyczakowska 38, Nr. obw. 95 Gimnazjum Szachowicz ul. Podwale 1, 2-4, Nr. obw. 96 Szkoła Św. Antoniego ul. Pyczakowska 38, Nr. obw. 97 Gimnazjum Szachowicz ul. Podwale 1, 2-4, Nr. obw. 98 Szkoła Św. Antoniego ul. Głowickiego Nr. obw. 99 i 100 Szkoła Zimorowicza ul. Kopca

**Blednice** niekwaśna woda działająca wzmacniająco odżywczo, niedroga anetyk, nieoceniony środek dla rekonwalescencji. Mra Krzysztoforskiego wina chinowo-żelaziste na nadeżdzie hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za f. 4.25 zł. — 1171. We własnym interesie nadać w wiadomościach: Mra Krzysztoforskiego wina chinowo-żelaziste. — Laboratorium chemicz. farm. Mra Krzysztoforski. Tarnów. 1171 n

**Podziękowanie.**

Wielmożnemu Panu Dr. B. Sonnenscheinowi lekarzowi chorób uszu, nosa i gardła we Lwowie, Akademicka 14, za zupełne wyleczenie naszych dzieci z ciężkiego zapalenia uszu, oraz za nadzwyczajną sumienność i troskliwość w czasie leczenia, składamy serdeczne podziękowanie. 12887 n

**Podgórnikowie**

## Kronika wołyńska.

Luck, w grudniu.

Mianowanie prezydium m. Kowla. Wobec niedojścia do skutku wyborów prezydenta i wiceprezydenta, przeprowadzonych przez Radę miejską w Kowlu, władze wojewódzkie mianowały na te stanowiska pp. Wacława Drojanowskiego (dotychczasowego prezydenta z nominacji) prezydentem, Mieczysława Galusińskiego wiceprezydentem.

Nowa sekta na Wołyniu. W powiecie dubieńskim powstała nowa sekta religijna p. n. „darbistów”, zaszczerpiona z Anglii. Organizatorem sekty i jej kaznodzieją jest Anglik Adam Frydrych. Środki materialne i księgi religijne dostarcza również Anglik niejaki Gragier, który przybył na Wołyń i osiedlił się w Miynowie pow. dubieńskiego. Sekciarze założyli dom modlitwy w Dubnie. „Darbiści” zyskują licznych wyznawców przeważnie z pośród prawosławnych. Należy nadmienić, że wyznawcy sekty t. zw. „adwentystów” przechodzą gremialnie w pow. dubieńskim do „darbistów”. Jeśli się zważy, że w pow. dubieńskim działają i inne sekty jak „baptystów” i „kwiadecianików”, to można z powyższego wywnioskować, że powiat ten opanowywany jest przez sekciarstwo, które planowo rozbiła prawosławie. Tym stanem zaniepokojone jest duchowieństwo prawosławne, tembardziej, że i akcja ukramizatorów cerkwi prawosławnej intensywnie obecnie prowadzona, osłabia znacznie walkę z rozwijającym się sekciarstwem pomiędzy rusińską ludnością wiejską a nawet i miejską.

NADPISANP



### Zosia mamy nie słuchała

... chłopczyka całowała 12466n  
Całus — rzecz to wcale miła;  
Lecz im... „Centra” przeszkodziła!

Bateria

**Centra**

gwarantowanej jakości niezbedna w każdym domu.

### PODZIĘKOWANIE.

J.W. P. Prof. Dr. Lizińskiemu, Prymarjuszowi szpitala pow. chęgo, oraz J.W. P. dr. Gagatowi, dr. Slińskiemu i dr. Balkównie, ja oraz Sostre Świętosławie za żmudną i troskliwą opiekę, oraz zupełne wyleczenie z ciężkiej choroby syna naszego Rysia — tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać”. 1.922  
Tadeuszowie Bursztynowie.

Kekawiczki męskie damskie i dziecięce  
w 10 różnych gatunkach poleca najjaśniejszy

**I SICHER** Lw w  
pl. Kapitulny 8

**Bass** ORIGINALNY PORTER  
ANGIELSKI 12953n  
WSZĘDZIE DO NABYCIA!  
Flaszka Zł. 175

KOPERNIK wyświetlają dziś poraz ostatni MARYSIENKA

Tingel Tangel w głównej roli Igo Sym

Od jutra wielki podwójny program w 20 aktach

Macistes w Walce z Szeikiem dramat wschodni w 10 aktach oraz 1294:n

„Noce szału” z Harry Liedtkem w 10-ciu aktach.

**PIAST** Gra historyczna dla dzieci do lat 15  
najlepszym podarunkiem 12941n  
NA GWIAZDKĘ.

## Rzekomy portret Słowackiego.

W kilku pismach pojawiły się notatki w sprawie sprzedaży rzekomego portretu J. Słowackiego do Muzeum im. XX. Lubomirskich przez osobistego, zajmującego wybitne stanowisko, uchodzącego za autorytet w dziedzinie muzeologii, osobę więc zastępującą na wiare.

Ponieważ z notatek tych można wywnioskować wniosek, że Zarząd wymienionego Muzeum zaniebał przy tem kupnie zachować ostrożność co do autentyczności portretu, przeto postanowiliśmy przebieg tej transakcji ujawnić.

Zwróciliśmy się zatem lojalnie do sprzedawcy, aby wybrał jedno z miejscowych towarzystw naukowych i uprosił je o zbadaanie okoliczności, towarzyszących nabyciu portretu, a tem samem spowodował wydanie opinii co do faktycznego stanu rzeczy i to najpóźniej do dnia 20 listopada br.

Ponieważ do dnia dzisiejszego opinia ta nie została ogłoszona, przeto dla wyjaśnienia stanu kwestji, uważamy za konieczne przytoczyć tutaj list, wystosowany w tej sprawie do pana Aleksandra Czołowskiego, dyrektora Archiwum Miejskiego we Lwowie.

„Lwów, dnia 6 września 1927.

Dnia 25 października ub. r. zgłosił się Pan do nas z propozycją nabycia do zbiorów naszych nieznanego portretu J. Słowackiego z lat jego młodzieńczych, który wraz z papierami, przedłożonemi równocześnie nabył Pan osobiście na Ukrainie u hr. Działynskiej, dodając, że jako Dyrektorowi zbiorów miejskich, nie wypada Panu przeprowadzić transakcji z instytucjami miejskimi. Wprowadzić w dokumentach tych nie było żadnej wzmianki o portrecie samym, jednak stwierdzały one istnienie stosunków pomiędzy rodzinami Słowackich i Działynskich, co, zważywszy pewne szczegóły fizjognomiczne i charakterystykę postaci samej, skłoniło nas do przyjęcia bez większych zastrzeżeń denominacji portretu, tembardziej, że zapewnienia Pana o szczegółach nabycia tego obrazu i wiara w dobrą wolę w stosunku do naszej Instytucji usuwały wszelkie wątpliwości, to też w dniu 18 listopada ub. r. kupno doszło do skutku.

Jednakowoż przed kilku tygodniami, w związku z wystawą pamiątek po Słowackim sprawa cała wyjaśniła się ponad wszelką wątpliwość. To też dziś, po przeprowadzeniu szczegółowych poszukiwań, możemy zakomunikować następujące szczegóły. Nabyty od Pana rzekomy portret Słowackiego, przedstawia w rzeczywistości lwowianina Jana Machana, zmarłego za młodu, syna profesora tutejszego Uniwersytetu. Obraz

powyższy znajdował się stale w posiadaniu rodziny we Lwowie i został sprzedany jednemu z tutejszych antykwarzy, który go zbył na miejscu, bez jakiegokolwiek dokumentów i fałszywej denominacji. Ponieważ w świetle tych informacji nie ulega najmniejszej wątpliwości, że portret przez Pana sprzedany, nie przedstawia Słowackiego, że dokumenty dołączone nic z nim wspólnego nie mają, że wreszcie informacje, dotyczące jego nabycia na Ukrainie nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza, że obraz ten poza rogatki Lwowa nigdy nie wychodził, jest rzeczą oczywistą, iż zostaliśmy świadomi i ze złą wolą przez Pana w błąd wprowadzeni, tembardziej, że obraz powyższy żadnej wartości artystycznej nie posiada. To też, by wyrządzić nam krzywdę choć w części naprawić, zwracamy się niniejszem z żądaniem anulowania całej transakcji i oświadczamy ze swej strony gotowość zwrotu obrazu i dokumentów, po otrzymaniu wypłaconej ceny kupna.

O terminie zwrotu pieniędzy i sposobie odesłania obrazu i dokumentów, zechce nas Pan uwiadomić w najkrótszym czasie.

Kustoszu Muzeum im. XX. Lubomirskich! Po otrzymaniu tego pisma pan Czołowski zgłosił się do nas natychmiast i nie mogąc zaprzeczyć twierdzeniu, że sprzedany nam obraz nie jest portretem Słowackiego, tłumaczył, iż zająć musiał omyłką przy transakcji, jaką swego czasu przeprowadził ze śp. A. ks. Ponilskim (zmarłym w r. 1914) a mianowicie, że zapewne śp. ks. Ponilski nabywając przed laty jakiś portret od pana Czołowskiego, przez przeoczenie mógł otrzymać autentyczny portret Słowackiego, a pan Czołowski przez omyłkę sprzedał nam inny portret nabyty przez śp. ks. Ponilskiego. Na żądanie nasze zwrócił nam pan Czołowski cenę kupna i odebrał obraz, pozostawiając dokumenty w naszym posiadaniu. Dnia następnego otrzymaliśmy przez posłańca w darze od pana Czołowskiego złoty medal do zbioru naszego Muzeum.

Przytaczamy szczegóły powyższe bez żadnych uwag z naszej strony, dla stwierdzenia, że Zakład nasz, nabywając portret, opierał jego autentyczność na dostatecznych dowodach.

Dowodami temi, prócz kryteriów zewnętrznych (styl, epoka, stan konserwacji malowidła itp.) i niejakiego podobieństwa rysów portretowanego z wizerunkami p.ety, były informacje i zapewnienia podane przez osobę, jak to wyżej zaznaczyliśmy, zasługującą w chwili transakcji na zaufanie.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

KINOTEATR PALACE LEGIONOW 3

Dwa wspaniałe filmy „UFY”. — 15 aktów. — Rewelacyjny program. Sensacyjny dokument z historii dworu wiedeńskiego!

**JEJ WYSOKOŚĆ TAŃCZY WALCZYKA**

Pełen niezwykłego uroku i wdzięku romans arcyksiężniczki i ubogiego muzyka Ponadto

**KONIEC ŚWIATA**

Rewelacyjny film naukowy z dziedziny astronomji. Opis słońca, księżycy i gwiazd. Fantastyczna podróż na sterowcu w bezmiar wszechświata. Wizyta na Marsie oraz innych planetach. Powstanie ziemi i koniec świata.

Cała młodzież powinna gremialnie niezwykle to arcydzieło zobaczyć.

## Ciekawy rodzaj ubezpieczenia.

Jednym z największych wydarzeń w świecie przemysłowym angielskim była dokonana niedawno fuzja Towarzystw: Vickers i Armstrong i przeistoczenie się ich w spółkę akcyjną, Vickers Armstrong Limited, z kapitałem 21 milionów funtów szterlingów. Fuzja ta ciekawa jest i z tego także względu, że Towarzystwo, zawiązując się, zawarło niezwykłą, po raz pierwszy bodaj w praktyce ubezpieczeniowej zastosowaną formę asekuracji — w postaci zabezpieczenia swoich zysków. Polisa, wydana przez jedno z najważniejszych towarzystw asekuracyjnych, przewiduje, że o ile zyski osiągnięte z operacji nowego Towarzystwa w ciągu pierwszych pięciu lat będą niższe od 900.000 funtów szterlingów rocznie, Towarzystwo asekuracyjne wypłaci za każdy rok takiego niedoboru sumę odszkodowania nie przewyższającą 200.000 funtów. Wzajemnie za to Towarzystwu asekuracyjnemu przysięguje prawo pobierania w ciągu tych pierwszych pięciu lat 40 proc. zysków, o ile te przewyższą 900.000 funtów szterlingów rocznie.

## Radjofon.

Niedziela, 18 grudnia.

Warszawa (1111) godz. 10.15: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. Sygnał czasu i komunikat: lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. Godz. 12.10: Transmisja koncertu popularnego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i prof. Wacława Kochańskiego oraz Aleksandra Szafranska (śpiew) i Wład. Wochniak (skrzypce). Godz. 14: Odczyt pt. „Jak oszczędnie zaopatrzyć się w paliwo”. Godz. 14.20: Odczyt pt. „Ochrona ptaków”. Godz. 14.40: Odczyt pt. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. Godz. 15: Komunikat meteorologiczny. Godz. 15.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimłńskiego, p. Matyja da Polńska-Lewicka (śpiew), p. Leopold Dworakowski (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). Godz. 17.20: Rozmaitości. Godz. 17.40: Andycja literacka. Autorecytacje p. Illakowiczówny. Godz. 18.30: Komunikaty PAT. Godz. 19.45: Transmisja z Krakowa. Odczyt pt. „Hetman Jan Tarnowski”. Godz. 19.10: Odczyt pt. „Szlaki komunikacyjne w Polsce”, wygłosi prof. A. Janowski. Godz. 19.35: Odczyt p. t. „W dorzeczu Amazonki”. Godz. 20.30: Koncert wieczorny, — wspólny 2-ech stacji nadawczych „Polskiego Radja”: Warszawy i Katowic. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimłńskiego, Marja Bielecka (śpiew), Kazimierz Blaschke (wielonaczela) i Zbigniew Dymmek (fort.). Godz. 22: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22.05: Komunikat policyjny, sportowy, oraz nadprogram. Godz. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej. Godz. 23.30: Komunikaty PAT.

## Bacność Panowie!

Nim Swym pięknym Paniom Podarek na Gwiazdkę kupicie, wstąpcie do Perfumerji

**Juljusza Peszyńskiego**  
przy ul. Szajnochy Nr. 2 (dorzecznicza ulic)  
i Kopernika) Sykstuskiej

tam przepiękny wybór, a przytem mioniskich cen 10% rabatu. n12918

### Podziękowanie.

J.W. Panu Drowi Karolowi Kociubińskiemu za szczególną opiekę i wyeczenie mię z ciężkiej choroby, tą drogą składam serdeczne podziękowanie i Bóg zapłać.  
n12896 A. Ł.

KONJAKI  
WHISKY

**Winkelhausen**

RUMY  
ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, Zał. 1846.

# W świecie mody.

## Mody a sporty zimowe.

Weszliśmy w okres sportów zimowych i o ile ktoś nie zrobił dotąd przeglądu swej garderoby sportowej, ostatni chyba czas to uczynić.

Nie wszystkie części stroju sportowego trzeba co roku sprawić. Każda z pań interesujących się sportem, posiada pod tym względem jakiś „żelazny kapitał”, który potrzebuje tylko uzupełnienia w szczegółach.

Każdy narciarz czy narciarka posiada naturalnie długie granatowe spodnie narciarskie, które są konieczne potrzebne nawet dla początkujących. Norweski strój narciarski nie został w całości przyjęty bez zastrzeżeń, gdyż za bardzo przypomina uniform i pozostawia mało pola osobistej inicjatywie, ale spodnie zyskały ogólne uznanie gdyż są wygodne, ciepłe, zgrabne, i dotąd nie stworzono fasonu, któryby odpowiadał lepiej potrzebom narciarzy. Bluza krojem wojskowym, występuje rzadko, wyparta przez sweatery, pull'over'y etc. Połączenie spodni norweskich z jednokolorowym lub wzorzystym sweaterem jest tak ładne i efektowne, że już niczego lepszego nie potrzebujemy, zamiast skózanego pa? ska widzimy obecnie bardzo często

jest kostium składający się z trzech części, jak fig. 3, tj. ze spodniaczki, pull'over'a i paltocika bez rękawów. Spodniczka trykotowa jest plisowana a te pliski mają tę zaletę, że nigdy się nie „rozchodzą”, będąc wykonanymi specjalną techniką. Pull'over jest wycięty w szpic i powinien mieć barwne obrzeżenie. Wzór nasz jest koloru beige, tak spodniczka jak i pull'over, a brzeg „fraise”, jaskrawo zielony lub błękitny. W tym samym kolorze jest obrzeżenie paltocika „Cardigan”, który cieszy się już od kilku miesięcy wielkim powodzeniem. W tym wypadku jest on bardzo wskazany, gdyż nakłada go się w przerwach pomiędzy ćwiczeniami przez co unikamy przeziębienia.

Należy zwrócić uwagę na bardzo praktyczną nowość, jaką są kamasze, kończące się poniżej kolan, ściągnięte zapięciem ząbkowym.

Wzór ostatni podaje nam strój sportowy, który zastosować można w każdym wypadku i do każdego sportu. Uderzająco szykownym jest barwny sweater w ukośne pasy, (najmodniejszy obecnie deseń), dalej jednokolorowy szal związany na węzeł pod broda.

wać w jednym miejscu, u szyi.

Na naszym obrazku widzimy kołnierzyk wysoko podniesiony z bocznych trzykrotnym wiązaniem, a później kołnierzyk szeroki, wykładany, z długimi



wązkami szarfami z futra, które należy wiązać na małą kokardkę.

Zamiast manszetów futrzanych można dać zrobić niewielki okrągły zarekawkę, znowu teraz modny.

Trzewiki ze skóry o barwie metalu. Już nie brokatowe, ale skórzane pantofelki srebrzone i złocone są najmodniejsze. Można je wkładać tak do sukien balowych, jak i do popołudniowych srojnieszszych które w tym roku są przeważnie ciemne. Pantofelki z



„metalowej” skóry są zwykle bardzo wycięte, gdyż pełne wyglądałyby ciężko i niezgrabnie. Szkic nasz przedstawia sandałek z takiej właśnie skóry efektowny, a dystyngowany.

Pantofelki te bywają złote, srebrne, miedziane itp.

### NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)



11134n

### CZEKOLADĘ Z SALABROZĄ

dla cukrowo chorych poleca fabryka A. PIASECKI S. A. KRAKÓW

Przy zakupie prosimy wracać baczną uwagę na firmę naszą. n12767

### SZCZOTECZKI i PASTY DO ZĘBÓW

poleca

Ludwik Hoszowski

GŁÓWNY SKŁAD FARB

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669.

12282



„bajecznie” kolorowe szale okryte wokół bioder i związane na boku w zgrabny węzeł. Narciarka przedstawiona na naszym obrazku tak właśnie jest ubrana. Strój uzupełniają: czapka, szalik na szyję, zawiązki na kostkach u nóg i rękawiczki z długimi manszetami wszystko w barwach tej wełnianej szarfy.

Kostium saneczkarski także nie obejdzie się bez szala, który jest nie tylko szykowny ale i praktyczny, gdyż zapobiega wciśnięciu się śniegu za kołnierzyk wilgoć zaś mu nie szkodzi i prędko wysycha, będąc dlatego wciąż zdającym do użytku. Na pierwszym planie mamy właśnie taki kostium. Czapeczka włóczkowa z dużym pompomem, jedwabny szal, kolorowy jumper, wycięty w kwadrat i zapinany z boku na listewkę, wreszcie krótki spodniczka z jednym kontrafałdem wychodzącym z pod listewki. Ten fałd konieczny, gdyż inaczej wazka spodniczka krepowałaby ruchy, co mogłoby być nawet połączone z niebezpieczeństwem dla życia. Pod taką spodniczkę wkłada się zwykle ściśle przylegające spodenki trykotowe podobne fasonem do węgierskich spodni kawalerzystyjskich. U dołu wpuszcza się je w wysokie włóczkowe (wełniane) kamasze. Rękawiczki są najlepsze włóczkowe (także wełniane), o jednym palcu, podobnie płótnem żaglowem lub skóra.

Na ślizgawkę bardzo praktycznym

bardzo praktycznym jest mały kapelusik sportowy, robiony na drutach, da się bowiem zwinąć i nic mu to nie szkodzi. Należy pamiętać, iż rękawy sweater'a mają być jednokolorowe. — Szerokie spodnie do kolan będą w nadchodzącym sezonie najmodniejsze. Grube wełniane pończochy powinny mieć barwę i deseń sweater'a. Trzewiki powinny być z grubej skóry i mieć podwójną podeszwę. Jeżeli śniegu jest niewiele a na dworze suchy mróz, można włożyć sportowe półbutki.

Krótko mówiąc powinniśmy pamiętać, że moda sportowa jest przede wszystkim praktyczna i wszelki niepotrzebny zbytek w tym kierunku jest zupełnie nie na miejscu, jednakowoż zawsze i wszędzie należy pamiętać o estetyce i szyku ubioru, gdyż wszelkie w tym kierunku zaniedbanie szczególnie razić będzie na tle jasnego dnia zimowego, a znowu każde dodatnie wrażenie będzie podwójne w blasku słońca i śniegu.

Krawatki futrzane są najmodniejszym wykończeniem kołnierzy wszelkich okryć zimowych. Robi się je zwykle z małych skórek o miękkim i krótkim włosie, gdyż duże plasy skór mają włos sztywne i są mało podatne. Najlepiej na ten cel nadają się krety szin-szalla, tumaki, nurki itp. Taka fantazja przy kołnierzu wyklucza już manszety futrzane, które trudno zrobić podobnie, a także należy cały pomysł skoncentro-

## Sport.

**Kurs jazdy na nartach.** Karpackie Towarzystwo Narciarzy rozpoczyna we wtorek 20-go grudnia kurs jazdy na nartach dla początkujących. Pierwsze wstępne ćwiczenia na śniegu odbędą się we wtorek w parku na Żelaznej Wodzie, gdzie i dalsze ćwiczenia stale będą się odbywać. Zbiórka uczestników kursu o godz. 14.30 przy końcowym przystanku linii tramwajowej do Szkoły Przemysłowej. Następnie tego samego dnia o godz. 20-tej (8 wieczorem) w lokalu Tow. ul. Sokoła 4, II. p. odbędzie się wykład, na którym zostanie uczestnikom kursu przedstawiona teoretyczna strona jazdy na nartach. Kurs dla członków Tow. jest bezpłatny — dla nieczłonków opłata wynosi 2 złote. Kurs trwać będzie 4 dni, to jest do piątku włącznie. Równocześnie zawiadamia się, że wypożyczalnia nart jest dostępna dla członków kursu. — Noclegi na okres świąteczny w schronisku Karpackiego Tow. Narciarzy w sławsku można już zamawiać

**Niebywała niespodzianka we Lwowie!** LOZHA zdecydował się na wielki krok w porozumieniu się z SH. Pogoń i LIL, sprzeczając dotychczas we Lwowie jeszcze nie widzianego Mistrza Polski w hokeju AZS., który w turnieju hokejowym w Chamouix z Paris Canadiens remisuje 2:2, z Francją 2:2, z Davosem wychodził z wynikiem 2:2, z Mistrzem Szwajcarii zaś w rewanżu bije 4:2. We Wiedniu w rozgrywkach o Mistrz. Europy, Węgierską reprezentację bije 6:1, z Niemiec przegrywa 2:1, z Austriacką 3:1, natomiast w finiszu z Belgijską 2:2, z Czechosłowacką 1:1, w rezultacie zdobywając czwarte miejsce w Mistrzostwie Europy, nie mówiąc o wspaniałych wyczynach w Berlinie i Pradze. Ten krótki zarys daje nam pojęcie, kto zawał do Lwowa Atrakcja nie była i nie codzienna, gdyż w tym roku i sezonie ich więcej nie zobaczymy — przed nimi Olimpiada — nowa praca, tradycja — i nowa Siłwa Polski. LOZHA, nie oszczędzi trudów i kosztów, chcąc zademonstrować publiczności lwowskiej prawdziwy hokej. Włęcz spieszymy by oglądać naszych w niedzielę na tor Sekcji Łyżwarsko-Hokejowej Pogoni przy ul. Listopada o godz. 11 rano. Dojazd tramwajem 4 i 11 Ceny niskie mimo kolosalnych zobowiązań bo 1.50 zł., a dla studentów i akadem. po 1 zł.

**Ferje świąteczne w ośrodku w. f. i p. w.** Kierownik Ośrodka w. f. i p. w. zawiadamił wszystkie towarzystwa i uczestników kursów gimnastycznych, że przerwa świąteczna w ćwiczeniach trwa od 20 grudnia 1927 r. do 10 stycznia 1928 r.

**Kolarski program olimpijski.** Dowiadujemy się z Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, że podczas zawodów kolarskich na IX. Olimpiadzie biegu na 50 km. na torze nie będzie, natomiast wprowadzony zostanie bieg na 1 km. ze startu stojącego. — W skład polskiej czwórki reprezentacyjnej w kolarskim biegu drużynowym 4 km. według prawdopodobnie Podgórski, Szymczyk, Lange, Szmidt.

Postanowiono, że do kolarskich biegów sprinterskich wysłani zostaną ze strony Polski tylko ci zawodnicy, którzy osiągną minimum czas 124 sek.

**Deklaracja olimpijska.** Polski Związek Lekkoatletyczny rozesłał do lekkoatletów, kandydatów olimpijskich następującą deklarację do podpisania: „Ja niżej podpisany przyjmując do wiadomości wyznaczenie mnie na członka grupy olimpijskiej PZLA. obowiązując się uroczyście dolożyć wszelkich starań, aby móc godnie reprezentować Polskę na Igrzyskach IX. Olimpiady w szczególności: 1) prowadzić stałą i sumienną zaprawę według wskazówek trenera PZLA., 2) trzymać się w życiu co do dziennym zasad higieny i wstrzemięźliwości, 3) nie uprawiać żadnych gałęzi sportu poza lekką-athletyką i nie startować do żadnych zawodów w jakiegokolwiek gałęzi sportu bez wiedzy i zezwolenia kierownika grupy olimpijskiej, 4) wogóle zachowywać przepisy dyscypliny sportowej wyrażone w regulaminie Grupy Olimpijskiej PZLA., który jest mi znany w całej esnowie.

**Terminarz samochodowy na rok przyszły.** W roku przyszłym odbędą się następujące imprezy samochodowe: 5. 5. konkurs zacięła paliwa w Warszawie, 19 i 20 5. zjazd i zawody w Łodzi, 17—24. 6. doroczny raid Auto-Klubu, 19. 3 wycieczki tatrzańskie, 8 i 9 9. dzień rekordów we Lwowie, 8—10. 9. raid pań.

**Hockeyowe mistrzostwa Polski** Hockeyowe mistrzostwa Polski odbędą się w początkach stycznia w Zakopanem. Następnie drużyna reprezentacyjna Polski rozegra w Zakopanem dwa mecze międzynarodowe, a mianowicie z Wiener E. V. oraz z repr. Pragi, potem akademicy pojedną na Akademickie Igrzyska Zimowe w St. Moritz, następnie repr. Polski weźmie udział w turnieju w Szwajcarii, a wreszcie na Igrzyskach Zimowych w St. Moritz.

Najbardziej — Najtrwalsze — Najtańsze

„ERIKI” OBUWIE poleca Lwów, ul. Kilińskiego 7 (naprzeciw kawiarni wiedeńskiej). 1.937

## Ma dobre wyobrażenie o sobie.

W kronice stanisławowskiej. umieszczonej w numerze „Słowa Polskiego” z 28 listopada, napiętnowaliśmy występ niejakiego p. Jakła na zjeździe Młodzieży Wiejskiej. Napisałszy wów czas:

„Imieniem „Ogniska” naucz. przemawiał, jak zwykle, niejaki Jakiel, osobnik napiętnowany publicznie jako plagiator. „Przemówienia” tego pana mają zakrój zbyt humorystyczny, aby je traktować poważnie. Pan ten jednak pozatem okazuje się osobnikiem bez cienia taktu i przyzwoitości, skoro na duży forum tego zjazdu do agitacji przeciwko szkole średniej. Prawem ka duka dopuszczono go do wygłoszenia „referatu” o ustroju szkolnym, gdzie ów pan począł w skandaliczny sposób mówić o szkolnictwie; ton jego „przemówienia” rywalizujący o lepsze z tonem najpodrzedniejszego agitatora, stek kalumnij i bredni, są zbyt już znane, aby dłużej nad nimi się rozwodzić. Wyrazić jedynie musimy szczerą kondolencję tutejszemu „Ognisku”, że nie pomnie życzliwych rad, ciągle kompromituje się występami owego p. Jakła. Możeby przecież poważni członkowie „Ogniska”, których tak wielu znamy, zastanowili się nad tą sprawą”.

Jak się łatwo można było domyśleć, jegomość tego pokroju ma o sobie inne wyobrażenie. Świadczy o tem sprostowanie, nadesłane nam przez jednego z adwokatów imieniem „Ogniska” stanisławowskiego i imieniem owego pana Jakła. Oto jego brzmienie:

### SPROSTOWANIE.

„Nieprawdą jest, jakoby imieniem „Ogniska” Naucz. przemawiał niejaki Jakiel, osobnik napiętnowany publicznie i jako plagiator, a prawdą jest, że imieniem Zw. P.N.S.P. „Ognisko” w Stanisławowie przemawiał p. Albin Jakiel, stały nauczyciel Szkoły Powsz. im. Piramowicza w Stanisławowie, prezes miejscowej Sekcji oświatowej ZP.N.S.P., znany miejscowy działacz oświatowy i społeczny, jako też, że wydział ZP.N.S.P. „Ognisko” w Stanisławowie odparł i wykazał w „Kurjerze Stanisławowskim” nr. 364 z roku 1927 i w „Dzienniku Lwowskim” z dnia 9 lipca 1927 nieprawdziwość uczynionego p. A. Jakłowi zarzutu plagiatu, i że z powodu tego zarzutu wniesioną została skarga sądowa o obrazę czci.

Nieprawdą jest również, jakoby przemówienie p. Jakła miało zakrój zbyt humorystyczny, jakoby tego przemówienia nie można poważnie traktować, jakoby mówca okazał się bez cienia taktu i przyzwoitości i nadużył formy zjazdu do agitacji, przeciw szkole średniej, jakoby przemawiał o szkolnictwie w skandaliczny sposób, jakoby ton jego przemówienia rywalizował o lepsze z tonem najpodrzedniejszego agitatora, jakoby jego kalumnje i brednie były już zbyt znane, jakoby to przemówienie było dobre w nawpół bolszewickiej partii i jakoby w końcu „Ognisko” ciągle kompromitowało się wystąpieniem p. Jakła. Natomiast prawdą jest, że p. Albin Jakiel jest autorem szeregu artykułów o jednolitym ustroju szkolnym ogłoszonych w „Kurjerze Stanisławowskim” w latach 1926 i 1927, że p. Jakiel jako fachowiec ujął w swem przemówieniu zagadnienie jednolitego ustroju szkolnego głęboko pod względem ideowym, rzeczowo pod względem praktycznym, i jak zawsze omówił poważnie i rzeczowo projekt ministerjalny o ustroju szkolnym, jak również prawdą jest, że p. Albin Jakiel swoją ideową i pełną poświęcenia działalnością na polu oświaty, nauki i społeczeństwa, jako też swoją fachową i rzetelną pracą zawodową przynosi chlube „Ognisku” Nauczycielskiemu. — Nieprawdą jest w końcu, jakoby p. A. Jakła prawem ka duka dopuszczono do wygłoszenia referatu na Zjeździe Młodzieży Polskiej, a natomiast prawdą jest, że referat ten był zgłoszony i przyjęty w Komitecie organizacyjnym zjazdu powiatowego Młodzieży Wiejskiej jeszcze na trzy tygodnie przed tym zjazdem”.

Tyle sprostowanie, przysłane nam imieniem p. Jakła, a więc za zgodą i wolą tego pana. Jak widać, pan Jakiel godność swoją ceni: oświadcza, że nie jest „niejakim Jaklem”, tylko „panem (a jakże!) Albinem Jaklem, stałym nauczycielem Szkoły powszechnej” i „znanym działaczem”; swoje własne przemówienie ocenia nie jako humorystyczne i niedorzeczne, lecz jako „głębokie i rzeczowe”, swoją zaś pracę jako pełną poświęcenia. A już wprost rozczuła skromność, właściwa naprawdę wielkim ludziom, z jaką p. Jakiel twierdzi, że osoba jego przynosi chlube „Ognisku” naucz.

## Zycie prowincji.

□ SOKAL. Starosta. P. Stanisław Olszewski, przeniesiony z Przeworska starosta, objął z dniem 8 grudnia urządowanie w Sokalu.

Poczta. Z dniem 8 b. m. opuścił Sokal p. Kozak Karol, mianowany dyrektorem poczty w Drohobyczu. Jakkolwiek nie długo pracował jako naczelnik tej poczty, jednakowoż swoim taktem i energią zjednał sobie zaufanie u wszystkich publiczności a cześć i szacunek u swych podwładnych. Polonia tutejsza traci w Nim serdecznego pracownika na Kresach.

Tut. Organizacja Narodowa Kobiet, pracuje pod przewodnictwem p. Russockiej. W dniu 5 grudnia, urządziła N. O. K. piękną uroczystość św. Mikołaja w Sokole, gdzie też wiele ubogiej dziewcząt obdarowano nie tylko słodyczkami,

lecz i ubrankami. Dochód z tej zabawy, zapobiegłwie Panie obróca znowu na cel humanitarny. Podnieść tu musimy bezustanną pracę p. Bolesławowej Jaworskiej, p. Michaliny Janowskiej, zary tu, komisarza rządowego, p. dyrektorki Kisilewiczowej. Organizacja ta zasługuje ze wszechmiar na poparcie publiczności, o co chętnie prosimy.

Co się dzieje z b. Organizacją Narodową? Nie słyhać nic o jej istnieniu i życiu. Przecież organizacja ta nie jest antypaństwowa. Czy zlikwidowano ją?

Lustracja szpitala. W dniu 7 grudnia odbył lustrację tu, szpitala pod względem tylko administracyjno-rachunkowym p. r. Wołoszyński ze Lwowa.



1.955

Z Fredro-Bonieckich

## Marja Mochnacka

wdowa po właścicielu dóbr

maria we Lwowie, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go grudnia 1927 r.

Pokropienie zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 19-go grudnia 1927 r., o godzinie 11-tej rano — po wyeksportacji zwłok na dworzec kolejowy. Pogrzeb odbędzie się w dniu 20-go do grobowca rodzinnego — o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w Smutku pograżeni

Córki, synowie, zięćlowie i wnuki,

### Z GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 17 grudnia (Tel. wł.) — Mocniejsze dewizy na Wiedeń. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z małym udziałem banków prywatnych. — Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8'88 i pół.

Rubel złoty 4'70 w żądaniu bez odbiorców.

Dla akcji tendencja słabsza.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 17 grudnia (Tel. wł.) — Londyn 43'50, Berlin 46'70 — 47'10, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46'85 — 47'05, Berlin (wyplaty na Poznań) 46'85—47'05, Zurych 58'07 i pół, Praga 378'375.

### GIELDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 17 grudnia (Tel. wł.) — Lubań 105'00.



**Dla kobiet kulturalnych**

pielęgnacja ciała jest punktem szczytowym dobrze pojętej pieczołowitości. „4711” jest dla nich również potrzebna do życia, jak powietrze do oddychania. Piękny, delikatny aromat, oświeżający chłód i podniecająca moc „4711” dodają piękności kobiecej zwycięskiego uroku.

Jedynie prawdziwa z marką prawnie zastrzeżoną „4711” (Etiкета Niebiesko-Złota).

## 4711 Eau de Cologne

General. Zast na Rzplita Polska; Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzice.

## OGŁOSZENIA.

### SPECJALNY SKŁAD

## Linoleum i Cerat

### LEOPOLDA HAASA

Lwów, Legionów 3. — Telefon 16-45.

poleca NA ŚWIĘTA 2884

Ceraty na stoły i kredensy

szerokość	50	65	80	100	115	135	cm.
Zł.	3.-	3-80	5-50	6.-	6-60	7-80	za metr.

Ceraty dopasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/65	126/100	138/100	145/115	160/138
Zł.	6-45	8-50	9-20	11-50	15-50

Linoleum chodniki wzorzyste

szerokość	50	60	67	90	140	cm.
Gat. „Lino”	Zł. 5-50	6-50	7-50	9-70	14-50	za metr.
Gat. korkowe	—	11.-	11-80	15-70	—	„ „

Linoleum korkowe pod stoły 200 cm. szer. zł. 30 za metr

Dywany i chodniki „Lino”

rozmiar	100X70	115X85	200X150	250X160	300X160
Zł.	7-90	10.-	30-50	38-50	46.-

Chodniki jutowe dwustronne, bardzo trwałe

szer.	45	52	70	cm.
Zł.	2.-	3-30	4-40	za metr.

Chodniki wełniane Gat. Brissel Zł. 6-50 8-70 za metr.

Dywany „Smyrna” o pięknych wzorach wschodnich

rozmiar	100X50	120X60	180X90	200X140	250X175	300X200
Zł.	7-90	11.-	26.-	45.-	70.-	85.-

Dywany pluszowe

rozmiar	180X90	200X140	240X165	300X200	350X250
Zł.	95.-	120.-	195.-	270.-	435.-

FIRANKI MADRAS haftowane lub mereżkowe 3 część. garnit. Zł. 14-50

FIRANKI BUŁGARSKIE bogato haftowane 3 częściowy garnitur „ 20.-

STORY KORONKOWE 3 m. długie sztuka „ 22-70

FIRANKI KORONKOWE 110 cm. szer. metr. „ 4-90

PORTJERY SZARE płóc. pięknie haftowane garnit. „ 30.-

KAPY na tożka OBRUSY NARZUTKI NA OTOMANY

Gobelinowe jasne	12-50 zł.	12-50 zł.	25-80 zł.
ciemne	19-50 „	15.- „	30.- „
Kilimowe	28.- „	25.- „	44.- „

Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**  
10 groszy za wycisk

NAJKORZY: Tnij można kupić zegarki, złote, srebrne wyroby tylko w firmie **Dąbrowski-Rozwarszowski**, Akademicka 2 (Hot-el George'a) Telefon 27-9. Dogodne warunki. własne pracownie. 12940

ZAJĘCZE skóry oraz lisy, kuny, tchórze, wydrw, kupuje pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 10, 12779

OFICERSKIE spłnka na płaszcz, mundury sprzedaje najtaniej firma **Witels**, Rutowskiego 7 udzielając kredytu do dziesięciu miesięcy przy cenach ściśle gotówkowych. 11309

MEBLE najtaniej na długoterminowe raty, spłatinie od 600 Zł. otomany, bufała, krzesła itp. poleca sk ad mebli, Lwów, Kopernika 2, Róg Wronowskiej. 12636

FRANKI, kępy, dywany, portjery, chodniki, materje meblowe najsolidniej sprzedaje **Wank**, plac Marjański 5, I. piętro. 12671

"MARKOZATA" Batorego 34, II. p.  
MAGA NA GOSZETÓW PARYSKICH  
od 11 złotych, gumowe od 25 złotych.

SWIETNE OPASKI BIEDRONE  
PIANINO czarne, krzyżowe sprzedam w ratach, lub zamienię za zniszczony fortepian, lub pianino: Smutny, Chmielowskiego 5. 12948

MEBLE najrozmaitsze  
solidne poleca 12841

MIĘSKA WYSTAWA  
Lwów, pl. Marjański 10, w podwórzu.

FORTEPIAN, pianino, harmonium kupię zaraz gotówką plac Hanak Piłsudskiego 21, I. p. 12775

RYDZE 1213  
Kiszone beczulka około 4 kg. za 12 zł., marnowane za 15 zł., grzyby suszone ładne po 2 zł. za 1 kg. Powidła śliwkowe z cukrem w beczulach 5 kg. za 12 zł. Tak samo ogodnie smażone z cukrem w beczulkach około 4 kg. 15 zł. posyła za nobrańaniem pocztowym

Plinkas STUMMER, Kosów koło Kołomyj.  
KOSOWSKIE powidła jabłkowe z gruszkami i cukrem oraz suszone jabłka w miastach nierobianych o zdrowsze ma na sprzedaż Zarząd Leżnicy Gra Tarnawskiego w Kosowie koło Kołomyj w 10 kłowych posyłkach po 20 zł. oprócz opłaty pocztowej. Od 150 kilo 12% opustu. 2164

FUTRO podróżne niedźwiedzie, duże, w dobrym stanie tanio sprzedam **Maternowski**, Wawowa 1 A, Lwów. 12732

ODZ I PRZEKONAJ SIĘ!  
najtaniej

NACZYNNIA Formy, Blachy, iako też wszelkie Przybory k. chenne tylko u firmy

K. PAWLIKOWSKI  
Lwów, Rutowskiego 12 — vis a vis OO. Jezuistów. 12017

GRZYBY: wysyłam pocztą za zamowieniem: leczka, franco ładne wybrane grzyby (najmniej 5 kg.) po 20 zł za 1 kg tak samo powidła śliwkowe z cukrem w beczulkach 5 kg za 12 zł. F-a Mendel Stummer Kosów (obok Kołomyj). 12884

Pijcie tylko najlepszą  
Kawę i Herbatę  
A. SERAFINA  
12621 Lwów, Sienkiewicza 5.

FORD osobowy po generalnym remoncie tanio do sprzedania. Lwów, Na Bajki 11. 12836

DRYLING, leksykon Brod-hausa, rękawice samochodowe sprzedaje „Usty-rsum”, Pasaż Mikołajski. 12135

TRZY KAMIECIE dwupiętrowe, komfortowe, restowna, okolica Zofji na 1000 do arów. Obiekt przemysłowy 2 kamienice, jedna cała wolna, ogród. Okolica Dworca. Cena 23000 dolarów. Pozatem różne wille, kamienice, parcele sprzedaje **Centra na Agencja**, Wronowska 14. 12853

FORTEPIAN krótki w dobrym stanie do nauki za zł. 600 sprzedam Hanak, Piłsudskiego 21 I. p. 12776

ZABAWKI — PAPIERY  
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE  
POLECA NAJTANIEJ  
Krzywa 25 (obok Akademickiej)  
Władysław Bromilski 12711

NA gwiazdkę Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Kombinezony, Trykotarże, Szelki, Podwiązki i bieliznę poleca tanio **Gabryel Zywecek**, Kilińskiego 1. Przy dostawie dla szkół znaczny opust. 12284

W dniu wigilijnym biedne dzieci polskie niech będą wesole!

Cały polski Lwów weźmie to sobie do serca i zasili darami Komitet gwiazdkowy, który wszystkich prosi o współpracę i ofiarność.  
**Narodowa Organizacja Kobiet.**

**Maszyny młyńskie**, Wałce, Kłmienie, Jagleńki, Tryjery, Turbiny, Motory ropne Diesla, gazowe, Transmisyje, Pasy, Gurty, Gazę, Siatkę, Pompy, Prasy do drzew k. Olejarnie poleca na raty  
„PILOT”  
Lwów, ul. Batorego 4.  
Tel. 1-79.  
2929

UŻYwane przedmioty ze złota i srebra oraz szluczone żęby kupuje i sprzedaje Przyjmując wszelkie r oszacuje zlotniczo zegarmistrzowski Strauch, Ia giełdowska 9 2890

**Meble na raty i za gotówkę** bez podwyższenia cen oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM”  
**Leona Sapiehy 34. tel. 15-01.** 1492

GARNITUR Piłwa parowego kupimy. Oferty „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 4671. 12420

**Planino wiedeńskie Wirtha**, — Salon antyczny jasłonowy  
salon Empire mahoniowy, sypialnia wiedeńska jasna, garnitur klubowy sahan, sekretarzyki orzechowe i mahoniowe, świec niki żydowskie, 2 łózka mahoniowe i rozmaite meble s. rzeda: 12:21

**Hala Aukcyjna, ul. Akademicka 3, Tel. 30-54.**

NA RATY — Gotówką 10% taniej 11215  
**MEBLE „FAMETA”**  
od 5 zł. tygodniowo sprzedaje każdemu  
FABRYKA MEBLI, Lwów, ul. Krasickich 18a (drugi dom od Kaziemierzowskiej).

Maszyny do pisania  
Lindewood, Remington, Smith-Ross i Royal prawie nowe z dwuletnią gwarancją i na dogodnych warunkach 12082  
okazyjnie sprzedaje „MASZYNOPOL”  
Lwów, Sykstuska 9. (wejście przez sieni)

**SIR**  
najlepszy i najpożywniejsz pokarm dla psów, sporządzony wedle najnowszych recept zagranicznych z ekstraktu mięsnego, uznany przez stację doświadczalną AKADEMII ROLNICZEJ w Dublinach.  
Do nabycia w lepszych handiach. 12800  
Biuro zamówień: D. REI H, Lwów, Kopernika 5. Tel. 3-24

Na raty. Za gotówkę. Ceny zmniejszone o 20 procent  
**STEIL I SKA**  
Lwów, Kazimierzowska 21. Tel. 33-59. 1257

ŁYŻWY POTANIAŁY u firmy  
**ANTONI HALSKI**  
Lwów, Soleskiego 3. 12950

JEDWABIE i koronki białozłote francuskie. Sprzedawaj świętecznych kuponów z rabatami w tygodniu 18 grudnia, cały dzień. Karol Medwacki, Batorego 34, 2 p., m. XIV 12933

TERMOSOWE  
Naszki i wkładki do tych ze poleca najtaniej  
**LUMEN**  
Lwów, — plac Marjański 4. 12951

NA sprzedaż biały, bardzo rasowy czteromiesięczny bnióg. Oglądać moża a Ziemiańskiego 8, I. p. 12710

**Zaróweczki choinkowe** na drzewko cały komplet zł. 15.  
**LAMPY** stojące i wiszące  
**MATERJAŁY** elektryczne  
**„ELEKTROBŁYSK”**  
naprzeciw kina „Lew” 12813  
Skarbkowska 4. Tel. 46-05.

Dziera, Broszury, Afisze, Czasopisma oraz wszelkie druki przyjmuje  
po cenach umiarkowanych  
**Drukarnia „Słowa Polskiego”**  
Lwów  
ul. Zimorowicza 11-15.  
Nr. Telefonu 14-27.

PRARYCZNE PODARSKI ŚWIĄTECZNE  
jak żelazka, garnuszki i kuchenki elektryczne. Świeczniki i lampy stołowe i szafka 12030

**Jakob Mahane i Syn**  
Kopernika 2. Lwów Tel. 8-91.

**Włóczki „Matador”**, Francuskie, Harasówki, D. M. C. i roboty ręczne na taniej, bo wchód przez sieni  
Magazyn Sława, Lwów, Sykstuska 1. 16. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 11723

BIBLIOTEKA antyczna Biedermayer, stół mahoniowy s rzeda Leblanc Dwrnickiego 7 stolarnia. 12921

Na Gwiazdkę!  
Kilimy artystyczne, franki, poduszki i meble salonowe, dywany perskie, materje meblowe poleca najtaniej 12949  
**LEON MATWIOWSKI**  
Lwów, Chorążczyzny 8. Telefon 40-11.

Najnowsze typy samochodów  
**„PRAGA”**  
osobowych i ciężarowych ze szaltowanym kulisowem i najnowszemi technicznemi udoskonaleniami już nadeszły.  
Reprezentacja 12:38  
Lwów, Jagiełowska 7. Tel. 305.

Chcesz zrobić pamiątkę Gwiazdkowa swej żonie, córce, synowi, przyjacielowi lub przyjaciółce spiesz kupi **KANARKI** u Rudolfa GROLLA ul. Anczewkich 1/1. (boczna L. Dzieci), śpiewające w dzień i przy świetle, nagrodzone na wystawach medalami, po niskich cenach, oraz Kanary po 140 za kg.  
SZCZUTEK rocznik 1883, 1889, 1890, 1891, 1892 zakupi siegarnia Naukowa Lwów, Hotel Genet’a. 12892

NA GWIAZDKĘ wywinna białozłota damska gotowa i na miarę Piłsudskiego 21 p. 12893

PIERWSZORZĘDNE, korzystnie i tanio kupuje się pończochy, skarpetki, rękawiczki itp u Lichta, Hetmańska 22 12829

PARCELE około 50 sznli przy bocznej Teatyńskiej kanał, wodociąg, dogodnie warunki po 6 dolarów sprzedaje „Ceterfas”, J. Giełdowska 17. 12895

„PACHETA” ul. Legionów 7, Wystawa swiateczkowa Obrazy Augustynowicza, Cwiłłńskiego, Grotta, Koszaków, Jana Styki, Szułskiego, Teunajera, Fabjańskiego tudzież artystów lwowskich tanio i na dogodnie spłaty. 12886

**PRZYJDZIE**  
do mnie do sklepu a ja Wam sprzedam  
po najniższych cenach  
Najlepsze Wina, Wódki, Likjery, Konlaki, Romy, Młody, wszelkie Delikatesy, przepyszne Wędliny a także Żywe Ryby 12163  
**ZOFJA TELICZEK**  
Lwów, Akademicka 6.

**RADJO**  
**BIŁY TRÓJKĄT**

**SŁUCHAWKI**  
WYROBU KRAJOWEGO  
DLA WYBREDNYCH ZNAWCÓW!  
WSZĘDZIE DO NABYCIA

**Z OKAZJI ŚWIĄT**  
CENY NACZNIE ZNIŻONE!  
Płaszczki damskie | Ubrania męskie  
Kostjumy damskie | Kurtki „  
Futra męskie | Spodnie „  
Świątki męskie | Raglany „  
po cenach zmniejszonych tak gotowe, jak i na miarę, z najlepszych materiałów bielskich poleca 12919

KRAJOWY SKŁAD ODZIEŻY  
**LANG I SCHIMMEL**  
LWÓW, PASAŻ M KOLASCHA  
PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTW. RADJO-APARATÓW  
**„WARRADJO”**  
Lwów, Janowska 37 — Telefon 30-33.

poleca  
**RADJO-APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE**  
Aparat 5 lamp. „Warradyna 5” o 3 stroj. obwodach  
Nadzwyczajna selekcja!!! Bardzo łatwy w obsłudze! — Dorównuje najprzebiegajszym aparatom zagranicznym. 12843

Fabryka pantofli i papuczy  
Lwów, ul. Wronowska 4 (boczna Kopernika)  
poleca i wykonuje **PANTOFLE** wszelkiego rodzaju, **PAPUCZE** na porożewie skórzannej i Filcowej. **PA-UCZE** na buciki a la śnież, wce, buty do polowania i t. p. 1553

POSADY POSZUKIWANE.  
4 grosze za wycisk.  
RZĄDCA gorzełek, żonaty poszukuje odpowiedzialny posady od 1.1. lub 1.11.1928. Łaskawe zgłoszenia W. Piotrowski, Bereźnica Królewska p. Żydaczów. 12701

ODRODNIK lat 38, żonaty, z lepszym wykształceniem wszechstronnie (bzajmiony, z długolietnimi barozo dobremi świadczeniami, z większymi ogrodów, zniżeni posadę od stycznia lub później. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego od „Gwarancja”. 12899

ODRODNIK-RAJ-CA, w średnim wieku, żonaty, inteligentny, z bardzo dobrymi poleceniami, rozumiejący również gospodarstwo rolne, gdzie sprawiał już funkcję równocześnie zarządcy majątku, przyjętym cennie posadę odrodnika - zarządcy lub t. p. od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „Postęp”. 12860

OSOBA energiczna, inteligentna, posiadająca język polski, niemiecki, węgierski podejmie się prowadzenie pensjonatu, gospodarstwa wiejskiego, kancelii dworskiej — oraz konwersacji i redakcji i węgierskiej. Zgłoszenie „Irena” w Admi i słuach. 12804

OSOBA inteligentna, władająca biegle francuskim, niemieckim, maszynistka, poszukuje posady biurowej, administracyjnej u pod „Inteligentna” 1242

BIURO Małhniawskie, Kopernika 12, telefon 4-43, poleca: kuchnię, bony, dopudynie dworskie, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miastowa, dworską, restauracyjną. 1509

**KRYNICA SEZON ZIMOWY**  
**Dr. Stanisław LEWICKI**  
ordynuje jak zwykle, Dom „Pod Grabką” 12917

**BRUKSELLA**  
Panie z najepszego towarzystwa (szwedka i Polka; przyjmują kilka panienek pragnących wykształcić się w języku francuskim, uczęszczając na społeczne wykłady, bywać w najwyższych sferach belgijskich i cudzoziemskich, należąc do klubów sportowych e.c. komfortowe mieszkanie, życie rodzinne, troskliwa opieka. — Bliższe informacje E. RODZIEWICZ, warszawska, Foksal 4. 12912

# TRYKOTAŻE POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI NAJKORZYSTNIEJ

nabywa się w **SPECJALNYM MAGAZYNIE** pod firmą

**B. WÓJCIKIEWICZ I SKA** LWÓW 9627 UL. HALICKA 19.

## NA GWIAZDKĘ

biuzki, spodniczki, szlafrociki, Bieleznię, pończochy, trykotaże i t. p.

Po znacznie niższych cenach poleca

## GOLF

LWÓW KILIŃSKIEGO 1, naprz. kaw. wied. 1290

### „Marka światowej sławy

Dla zdrowia dzieci! przez powagi lekarskie zalecany.

**HAYA PUDER** AMBROZOWY MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Otrzymała się przez nadawanie...  
Główny skład w Krakowie  
**B. HAY, cukiernik, Lwów**

SZUKAM posady biurowej lub pomocnika gospodarczego, robotnika, zresztą jakiegokolwiek. Znam buchalterję rolniczą, mam praktykę biurową i gospodarczą. Zgłoszenie do Administracji pod „Ciepki los” 12850

RUTYNOWANA siła biurowa, korespondentka-maszynistka władająca językiem polskim, niemieckim francuskim i angielskim poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Grudzień” do Administracji. 12825

POSZUKUJE zajęcia na przedpołudnie, mam maturę gimn., posiadam jez. francuski oraz muzykę. Zgłosz. do Adm. Słowa „Nauczycielka”. 12932

LEPSZA służąca, sumienna, lubiąca czystość, wdowa z pięcioletnim synkiem szuka pracy w solidnym katolickim domu. Zgłoszenia administracja „Obowiązkowa”. 12891

### PENSJONATY I UZDROWISKA

SANATORJUM i Zakład kąpielowo-leczniczy „Salus” Dr. Kupczyka, Kraków, Szuskiego 1. Telef. 1-95. Choroby serca, nerwów, przewodu pokarmowego przemiany materii, astma, skleroza. Pensjonat dyetyczny. 12172



## TUTKI CYGARETOWE

11506

# „PROMIEN”

OPODATKOWANE NA RZECZ T. S. L.

SĄ SPORZĄDZONE Z BIBUŁKI NAJLEPSZEJ JAKOŚCI.

Żądać we wszystkich sklepach tytoniowych!

### NAUKA I WYCHOWANIE, 8 groszy za wyraz.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. dekurowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 12046

DAME distinguée, bien recommandée, sympathique, connaissant français, allemand, musique, peinture, désire place représentation pour jeunes fille sans mer, on institutrice, enfants agés. Administration „Stowo” pour M. P. 12741

KURS PISANIA na maszynach system 10-cio palcowy. Wszystkie systemy maszyn, 6 tygodni, opłata zł. 20. Kursy handlowe J. Hirschsprunga, Lwowska 34. 12916

### WOLNE POSADY, 8 groszy za wyraz.

TOLEDZMARKE i lepsza dziewczynkę do nauki haftu przyjmie Wytwórnia Bieleziny Piłsudskiego 2 fl. p. 12894

### MIESZKANIA SKLEPY LOKALE, 8 groszy za wyraz.

POKÓJ większy w śródmieściu na lokal biurowy poszukuje się. Oferty do administr. Słowa Polskiego pod „Większy”. 12840

POSZUKUJE pomieszczenia 2-3 pokoje, kuchnia z komfortem, w śródmieściu ewentualnie przy ulicach: Zyblikiewicza, Mikołaja, Długosza, Sipińskiego, Kałcza za odstępnem. Zgłoszenia pod „Komfort” Reklama Prasowa Chorzówczyny 7 10181

POKOJU z kuchnią poszukuje bezdzietna wdowa. Zgłoszenia do administracji Słowa Polskiego „Oferta”. 12926

POKOJU bez mebli lub z meblami poszukuje bezdzietna wdowa, emerytka, Administr. Słowa Polskiego „Pokój”. 12925

DWA do czterech pokoi na biuro poszukuje w śródmieściu Związek Bankowców Ossolińskich 1 i p. 12887

POKÓJ umeblowany zoidd. katol. Zamojskiego 1/l. drzwi wzrost 12888

DUŻA, sucha piwnica w rynku jest do wynajęcia. Wiadomość Biuro ogłoszeń „Postęp” Lwów, Zyblikiewicza 5. 12931

### MAŁŻEŃSTWA, 15 groszy za wyraz.

KAWALER, osadnik, zawsze znajomość z panną do lat 25, inteligentną, posadzą, pracowitą, rozumiejącą się dobrze na gosp. rolnem. Cel matrymonialny. Zgłoszenia pod „Legun” do Adm. 1205

### ROZNE DONIESIENIA, 4 groszy za wyraz.

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurostenię seksualną leczy specjalista dr. Frisch, Watoła 11. 12819

PANA inżyniera poznanego 26/XI w pociągu Zdobuńców Lwów, proszę o podanie adresu „sąsiadce z urodzenia”, do administracji Słowa pod: Włoda T 12910

### FIRANKI-DEKORACJE

TAPETY, GARNITURY KLUBOWE

**T. KYŚIAK I SYNOWIE**

LWÓW, pl. SMOLKI 4, Telef. 40-09. Własny Zakład tapicerski: 286 UL. KOCIEBUŻSKA 20. TELEFON 19-85.



**ANITRA** Krem idealnie udelikatnia, matuje cerę. Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. Konieczny KREM LANOLINOWY znakomicie udelikatnia ręce. po goleniu. LABORATORJUM ST. GÓRSKI WARSZAWA. 12293

Nim kupisz **PODAREK** na **GWIAZDKĘ** swej **NAJMILSZEJ** wstąp DO **MAGAZYNU** 12849

## „MAISON CHIC” Lwów, Sykstuska 1

tamże przepiękne, najnowsze **MODELE PŁASZCZY I SUKIEN**, najpiękniejsza **BIELIŻNA I POŃCZOCHY** najlepsze **TRYKOTAŻE**, a co najważniejsze **NAJNIŻSZE CENY**.

### „His Master's Voice”

te trzy słowa oznaczają na całej kuli ziemskiej szczyt technicznej doskonałości i precyzyjności gramofonów i płyt. Światowej sławy artyści: Paderewski, Kreisler, Helfatz, Caruso, Fieta, Szalopin, Ruffe, Battletini i inni są wyjątkowo dla powyższej marki zakontraktowani. Ostatnie szlagiery taneczne. 2. 00 płyt na składzie.



The Gramophone Ltd. London Jen, Reprezent. na Polskę

Józef Weksler rok założ. 1901. WARSZAWA, Warszalkowska 132. KRAKÓW, Florjańska 29. LWÓW, 1197 Sykstuska 2.

90 lat istniejący fabryczny skład **SUKNA** i towarów wełnianych pod firmą

## Jan Wallach i Syn

LWÓW, RYNEK 33. Telefon 47-16. 10553

WYJAZD do Warszawy zbyteczny. Załatwiamy zlecenia w sądach, ministerstwach, instytucjach państwowych, handlowo-przemysłowych. Parcelacja sprzedaż majątków, pożyczki hipoteczne. Windykacja weskli, należności, spółdzielnie „Stołeczny Odm Złocen” warszawa. Nowy Świat 42. 12992

PIENIĄDZE na pierwszą hipotekę lepszej lwowskiej realności ma do umieszczenia Adwokat Lewin Lwów. Watoła 11 A telefon 27-64. 12875

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-98. 0-947

poleca na bieżący sezon olbrzymi wybór nowości krajowych i oryginalnych angielskich na ubrania męskie i kostiumy, oraz plusze na płaszcze damskie.

**Koce na Konie i Łózka.** Towar doborowy! Ceny niskie!

POŻYCZKI kilku tysięcy dolarów zabezpieczonej hipoteką majątku ziemskiego poszukuje. Zgłoszenia „Uniova” Administracja Słowa. 12344

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 1-48 12276

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk polski znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seltenreich, Lwów, pl. Marjański 5. 1-292

## MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmujemy wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w mieście jak i na prowincji 12981

## PRACOWNIA TAPICERSKA WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza 3. L. Telef. 25-12

## EMALJERNIA

Sp. Akc. Elektron 1198

Lwów, ul. Listopada 97, Tel. 32-33.

EMALJUJE przedmioty blaszane i żelazne. TABLICE z NAPISAMI wykonu e.

Agenci poszukiwani.

## Pola Negri

UŻYWA STALC



DO NABYCIA w APTEK, DROG. I PERFUMERIACH

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych B. sekund. Państw. Szpit. Powszechnego

## Dr. Frisch Sawicka

Ordynuje dla kobiet od 2-5. Watoła 11. 12426